

Trybuna Ludu

Proletariusze
wszystkich krajów
łączcie się!

Organ KC
Polskiej Zjednoczonej
Partii Robotniczej

Nr 9 (709) ROK IV

WARSZAWA — WTOREK 9 STYCZNIA 1951 R.

Wydanie B

CENA 15 gr.

Lud Paryża walczy przeciwko okupacji amerykańskiej

Pod ochroną dziesiątków aut pancernych i tysięcy policjantów wjechał Eisenhower do Paryża

(f) PARYŻ (PAP). W niedziele rano przybył samolotem do Paryża „Mac” Arthur Europy zachodniej gen. Dwight Eisenhower, w towarzystwie swego szefa sztabu oraz 8 wyższych oficerów sztabowych.

Władze francuskie, obawiając się wrogich manifestacji ludności Paryża, zmobilizowały olbrzymie siły policyjne dla „ochrony” niepożądanego gościa z Ameryki. W ciągu nocy lotnisko Orly, na którym miał wylądować samolot wiozący Eisenhowera, obsadzono tysiącami policjantów w mundurach i ubraniach cywilnych. Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło kart wstępu na lotnisko przedstawicielom prasy demokratycznej. Wzdłuż całej trasy, którą Eisenhower udawał się z lotniska do swego hotelu, ustawione były dziesiątki pancernych aut policyjnych. W pobliżu hotelu „Astoria”, w którym Eisenhower umieszczył swój sztab i w którym w czasie wojny mieścił się sztab hitlerowski, krążyły uzbrojone oddziały amerykańskiej żandarmerii wojskowej.

W ostatniej chwili, przed wyruszeniem z lotniska do miasta, policja, w obawie przed wrogimi manifestacjami ludności, zmieniła poprzednio przewidzianą trasę przejazdu Eisenhowera. Odwołano również bankiety, defilady wojskowe i oficjalne przyjęcia, przewidziane z okazji przybycia Eisenhowera.

W tym samym czasie, gdy Eisenhower wiał na lotnisku przedstawicielom rządu francuskiego, ludność stolicy Francji dała wyraz swego wrogoski wobec generała amerykańskiego.

Na licznych placach w Paryżu odbyły się w niedzielę rano spontaniczne manifestacje i wiece. Robotnicy wysłali do am-

Załoga 4 oddziału kopalni „Victoria” wykonała w ciągu doby 2 cykle

Dalsze kopalnie odpowiadają na apel tow. Kawczyka

(f) Załoga oddziału 4-tego kopalni „Victoria”, składająca się z brzygad zespołowych Stanisława Adamika i Jana Waltoza osiągnęła zgodnie z zobowiązaniem wspaniały sukces w walce o przyspieszenie cykliczności robót wydobywczych, wykonując dwa cykle w ciągu doby.

Sukces ten osiągnęli górnicy stosując w czasie przerwy między zmianami, szybkościowe przesunięcie na całej długości ściany, tj. na przestrzeni 70 m przenośnika zgrzeblowego.

W ciągu 24 godzin górnicy brzygad Adamika i Waltoza osiągnęli postęp frontu całej ściany o 3 m, podczas gdy poprzednio postęp na ścianie wynosił jedynie 1,50 m.

Czas trwania przekładki przenośnika zgrzeblowego skrócił górnicy oddziału 4-tego kopalni „Victoria” z 150 do 70 minut.

Trzecia zmiana w oddziale została zredukowana do 6 godzin, przy czym okres ten jest zupełnie wystarczający do przeprowadzenia wszystkich robót przy gotowawczych.

Na wezwanie górnika kopalni „Bytom” ZMP-owca Alfreda Kawczyka odpowiedzieli masowo górnicy kopalni im. Thoreza w Dolnośląskim Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego. Dążąc do przyspieszenia cykliczności robót wydobywczych górnicy podjęli szereg zobowiązań podniesienia wydajności pracy.

Brygada Alojzego Straka zobowiązała się osiągnąć w bieżącym kwartale 150 proc. normy, brygada Antoniego Zajęca 150 proc., Eugeniusza Bryły 130 proc., Franciszka Kalenika 127 proc., Edwarda Jernasia 150 proc., Jana Olejniczaka 152 proc., Stanisława Jachimowicza 146 proc. normy.

W radiofonizowanej szkole wiejskiej



Z każdym miesiącem wzrasta na terenie całego kraju ilość radiofonizowanych szkół. Na zdjęciu: uczniowie szkoły podstawowej we wsi Grębków słuchają szkolnej audycji radiowej. Foto WAF

Sejm Ustawodawczy RP uchwalił ustawę o obywatelstwie polskim

Przedpołudniowe posiedzenie Sejmu 8 stycznia rb.

Na przedpołudniowym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego 8 stycznia 1951 roku tow. pos. Morawski (PZPR) referował w imieniu Komisji projekt ustawy o obywatelstwie polskim. W debacie nad projektem ustawy zabrał głos tow. Kubicki (ZSL). Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę.

Posiedzenie Sejmu 8 bm. otworzył Marszałek Kowalski. W pierwszym punkcie porządku dziennego Izba odesłała do Komisji Obrony Narodowej rządowy projekt ustawy o terenowej obronie przeciwlotniczej.

W drugim punkcie referowana była ustawa o obywatelstwie polskim. Tow. pos. Morawski referent ustawy — podkreślił, że jest ona jednym z najważniejszych aktów ludowego ustawodawstwa i ma na celu uregulowanie sprawy przynależności obywateli do naszej ludowej wspólnoty. Posiadanie obywatelstwa oznacza posiadanie pełni praw publicznych i stanowi wysoką godność i wielką odpo-

wdzialność obywatela naszej ojczyzny.

Wprowadzenie ustawy było konieczne ze względu na poważne zmiany terytorialne i ludnościowe w wyniku wojny 1939—1945 oraz ze względu na potrzebę uregulowania spraw obywatelstwa, zgodnie z nowym ustawodawstwem, a nie według starzych przepisów ustawodawstwa burżuazyjnego.

Referent szczegółowo omówił poszczególne punkty ustawy, noszące reakcyjne przepisy ustawodawstwa burżuazyjnego.

Referent szczególnie omówił poszczególne punkty ustawy, noszące reakcyjne przepisy ustawodawstwa burżuazyjnego.

Referent szczególnie omówił poszczególne punkty ustawy, noszące reakcyjne przepisy ustawodawstwa burżuazyjnego.

Pleven stawia po raz piątą w ciągu jednej debaty sprawę zaufania dla rządu

(d) PARYŻ (PAP). Na sobotnim posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego premier Pleven w toku dyskusji nad projektem ustawy o kredytach na zbrojenia postawił po raz piątą w ciągu ostatnich kilku dni sprawę zaufania.

Jak wiadomo, Rada Republiki do projektu tego wprowadziła znaczne poprawki, które nie dotyczyły samego programu zbrojeń, lecz źródeł finansowania tego programu. Rada Republiki zalecała mianowicie zredukowanie wydatków w ramach zwy-

Koreańska armia ludowa wyzwoliła miasta Wondżu i Suwon

(f) PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie, ogłoszonym 7 stycznia, doniosło, że oddziały armii ludowej, przelanując opór nieprzyjaciela, w dalszym ciągu posuwają się naprzód na wszystkich frontach.

W ciągu 3 i 4 stycznia wojska armii ludowej, działające w rejonie Suwu, zadały dotkliwe straty oddziałom 25 dywizji amerykańskiej i 27 brygad angielskiej. W walkach tych, według niekompletnych danych, zginęło lub odniosło rany przeszło 500 żołnierzy i oficerów amerykańskich i angielskich. Przeszło 100 wzięto do niewoli.

Oddziały armii ludowej zdobyły przeszło 10 czołgów, ponad 70 aut ciężarowych, 3 działa 155 milimetrów, 33 ciężkie karabiny maszynowe, z górą 300 karabinów oraz wiele innego sprzętu wojennego i amunicji.

Na przedmieściach Suwu, u podnóża góry Sambek, okupanci wykopali olbrzymi rów, do którego wrzucali zwłoki zakatowanych „patriotów koreańskich”. Wśród tysięcy znalezionych tam trupów jest wiele kobiet i dzieci.

Wyzwolony Seul dźwiga się z ruin. Komitet Ludowy przeprowadził spis ludności, zabezpieczył oszczędności, buduje tymczasowe pomieszczenia dla osób pozbawionych dachu, organizuje dowód do Suwu z żywności, opału, lekarstw i materiałów budowlanych.

Mieszkańcy udzielają Komitetowi Ludowemu czynnej pomocy i biorą entuzjastyczny udział w odbudowie miasta. W Suwu odbudowuje się sieć kanalizacyjną i elektryczną, remontuje

całym świecie. Agresja amerykańska przeciwko Chinom i Korei nie zakończyła się jeszcze i przy poparciu Stanów Zjednoczonych czynione są próby odrodzenia agresywnych japońskich sił zbrojnych.

Narody chiński i koreański winny być zjednoczone i kontynuować swą walkę.

W imieniu Narodu chińskiego zapewniamy Was, że naród chiński zawsze utrzymywał będzie swą tradycyjną przyjaźń z narodem koreańskim, doprowadzi walkę do końca, do wyzwolenia Korei, do utrwalenia pokoju na Wschodzie i rozgromienia agresji imperialistycznej.

Ordre podpisał m. in.: Komunistyczna Partia Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintangu, Demokratyczna Liga Chin, Chińska Robotniczo - Chłopska Partia Demokratyczna, Nowy Demokratyczny Związek Młodzieży itd.

Mieszkańcy Phenjanu odbudowują miasto

(a) PEKIN (PAP). Mieszkańcy Phenjanu, którzy w okresie okupacji amerykańskiej zbiegli w góry, wracają obecnie do miasta i biorą żywy udział w akcji usuwania barbarzyńskich zniszczeń. Rozpoczął swą działalność Miejski Komitet Ludowy oraz szereg instytucji państwowych. Powstają sklepy, ożywiała się targi. Pomimo ciągłych nalotów i bombardowań, nie ustają prace nad odbudową sieci telefonicznej, elektrycznej i wodociągowej.

Nowe prowokacje włoskie na granicy Albanii

(f) TIRANA (PAP). Dzienniki albańskie opublikowały protest Ministerstwa Spraw Zagranicznych Albanii Republiki Ludowej do rządu jugosłowiańskiego w związku z przeniesieniem na terytorium albańskie w pobliżu wsi Lin bandy dywersantów, którzy zabili albańskie żołnierza służby pogranicznej i zranili drugiego żołnierza albańskiej służby pogranicznej.

Rząd Albanii Republiki Ludowej wyraża jak najbardziej kategoryczny protest przeciwko zbrodnictwom aktowi, dokonanemu na rozkaz władz jugosłowiańskich i żąda natychmiastowego podjęcia kroków w celu zaprzestania tej zbrodniczej i agresywnej działalności rządu jugosłowiańskiego.

Rząd Albanii Republiki Ludowej wskazuje, że cała odpowiedzialność za konsekwencje tego rodzaju aktów, dokonanych przez zbrodniarzy faszystowskich i zmierzających do rozpętania nowej wojny — spada na rząd jugosłowiański.

TIRANA (PAP). Jak donosi Albaniska Agencja Telegraficzna, minister spraw zagranicznych Albanii Republiki Ludowej — Prifti, przesłał do sekretarza generalnego ONZ protest przeciwko stałym prowokacjom, dokonywanym przez faszystów greckich na granicy Albanii. W okresie od 13 do 22 grudnia ub. roku siły zbrojne rządu greckiego 9-krotnie naruszyły powietrzną i lądową granicę Albanii.

Agencja donosi jednocześnie, że w ciągu grudnia samoloty jugosłowiańskie 7 razy naruszyły obszar powietrzny Albanii, a w jednym wypadku patrol jugosłowiański ostrzelały terytorium albańskie.

Niech cały świat wie o bestialstwach amerykańskich interwencji w Korei

Apel ministra Pak Hen-ena do ONZ

(d) PEKIN (PAP). Radio Phenjan nadało tekst apelu ministra spraw zagranicznych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Pak Hen-ena do Organizacji Narodów Zjednoczonych — narodów całego świata. Apel stwierdza m. in.:

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej niejednokrotnie informował Organizację Narodów Zjednoczonych oraz opinię światową o krwawych zbrodniach, popełnianych w Korei przez imperialistów amerykańskich, o bestialstwach mordowaniu ludności cywilnej, kobiet, dzieci i starców, o barbarzyńskim bombardowaniu miast i wsi, nie mających żadnego znaczenia wojskowego.

Z polecenia rządu Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej oraz w imieniu całego narodu koreańskiego — stwierdza min. Pak Hen-en — protestuje obecnie przeciwko nowym bestialstwom uzbrojonych barbarzyńców — imperiali-

stów amerykańskich — popełnionym w stosunku do narodu koreańskiego. Dnia 3 stycznia rb. 82 samoloty B-29 dokonały nalotu na Phenjan. Zbrodniarze, odziani w mundury armii amerykańskiej i osłaniający się flagą Narodów Zjednoczonych, dokonali według zgłoszonych, kilkakrotnie więcej bomb burzących i zapalających, wskutek czego we wszystkich dzielnicach miasta wybuchły pożary. Aby utrudnić gaszenie pożarów, barbarzyńcy amerykańscy rzucili na wszystkie dzielnice miasta bomby z opóźnionym zapłonem, które wybuchły przez cały dzień. Miasto od dwóch dni stoi w plamie. Miasto spłonęło 1.812 domów mieszkalnych.

Amerykane dobrze wiedzą — stwierdza min. Pak Hen-en — że w Phenjanie nie ma żadnych obiektów wojskowych. Jeśli

Do 1 marca rolnicy otrzymają 85 proc. nawozów sztucznych

(f) Już obecnie przystępuje się do rozprzedaży nawozów, które mają być użyte w okresie wiosennym.

Wydana przez Ministerstwo specjalna instrukcja przewiduje, że 85 proc. ogólnej ilości nawozów, przeznaczonych na kampanię siewów wiosennych otrzymają spółdzielnie gminne do rozprzedaży w terminie do 1 marca, a tylko 15 proc. później.

Tak wczesne zaopatrzenie spółdzielni gminnych pozwoli na dokonanie sprzedaży nawozów dla spółdzielni produkcyjnych oraz małych i średniorolnych chłopów przed rozpoczęciem pierwszych prac rolnych w polu.

Należy przy tym podkreślić, że — podobnie jak w latach poprzednich — do 10 marca spółdzielnie sprzedawać będą nawozy sztuczne wyłącznie planatorom na uprawy kontraktowe, małym i średniorolnym chłopom oraz spółdzielniom produkcyjnym. Umieżliwość to wykupowanie nawozów przez bogaczy i spekulantów wiejskich.

Szybki rozwój Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie

(f) Miniony rok był okresem poważnej rozbudowy Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie.

Utworzono szereg nowych specjalizacji na wydziałach: górniczym, hutniczym i geologicznym oraz odrębny wydział mineralny.

Ogólna liczba katedr uczelni wzrosła z 49 na 61.

Liczba studentów AGH w bieżącym roku akademickim wzrosła o 1000 słuchaczy i wynosi obecnie 2.830 osób, w tym ponad 70 procent młodzieży pochodzenia robotniczo - chłopskiego.

Wszystkie wydziały Krakowskiej Akademii Górniczo - Hutniczej wykonały w pełni swe zobowiązania w wyszkoleniu i dostarczeniu przemysłowi zaplanowanej liczby magistrów - inżynierów.

Wiele wysiłku włożono w wychowanie nowych kadr naukowych, czego wyrazem jest przyznanie w minionym roku 6 doktoratów i 4 habilitacji.

Uczelnia krakowska rozwinięła szeroką współpracę z robotnikami. Istnieje przy AGH stały Komitet Współpracy Naukowców z Robotnikami udzielili w czasie swoich dyżurów w Krakowskim Domu ZZ ponad 400 porad. Bardzo czynną współpracę prowadzi AGH z kopalnią „Bierut” w Jaworznie. Na zaproszenie Zw. Zaw. Górników przeprowadzało tam kilkudziesięciu studentów 2 tygodnie na przedkwas, przyczyniając się do przedterminowego wykonania planu produkcyjnego kopalni. Akademia Górniczo - Hutnicza w Krakowie nawiązała i rozwija także szereg kontaktów z pokrewnymi uczelniami zagranicą. Dowodem tego były częste wizyty na Krakowskiej AGH uczonych, młodzieży i robotników radzieckich, chińskich, węgierskich, francuskich, fińskich, czeskich, rumuńskich i niemieckich.

Profesorowie AGH biorą również intensywny udział w pracach przygotowawczych do Pierwszego Kongresu Nauki. Rektor Goetel jest przewodniczącym sekcji nauki o ziemi, a prof. prof. Biernawski, Boleski, Krupkowski i Olszak przewodniczącymi poszczególnych podsekcji.

Z dnia na dzień rośnie liczba „trójek pokoju”, zbierających podarunki dla dzieci koreańskich

Z całego kraju napływają dalsze meldunki o przebiegu akcji zbierania podarków dla dzieci koreańskich.

Na terenie Wybrzeża z każdym dniem rośnie liczba „trójek” zbierających podarunki. W akcji zbiorczej przodują Gdańsk, Gdynia i Elbląg. Również do magazynu Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju w Tczewie w ciągu zaledwie kilku dni mieszkańcy tego miasta złożyli podarunki wartości 12.000 złotych.

W zbieraniu podarunków na rzecz dzieci koreańskich biorą liczny i czynny udział księża katolicy.

Do Miejskiego Komitetu Obronców Pokoju w Gdańsku zgłaszają się licznie dzieci, które obok podarunków noworocznych, składają również listy do dzieci koreańskich.

Dwie siostry Jagusia i Magda Kostełeckie, uczennice IV klasy szkoły TPD w Gdańsku, w liście swym, dołączonym do ofiarowanego podarunku piszą m. in.: „Kochane Siostrzyczki i Braciszki w dalekiej Korei. My, dzieci polskie, życzymy Wam z Nowym Rokiem zakończenia wojny w Waszej Ojczyźnie. Życzymy Wam, aby i u Was nadszedł już pokój i takie szczęśliwe życie, jak w naszej Polsce”.

6 stycznia br. odbyła się w Gdańsku narada aktywu ruchu

Na rozkaz USA ma powstać w Bonn ministerstwo wojny i sztab generalny Hitlerowicz Speidel kandydatem na dowódcę niemieckiej armii najemnej

(f) BERLIN (PAP). Agencja DPA donosi, że 5 stycznia odbyło się w Bonn nieoficjalne przygotowawcze zebranie, w którym wzięli udział przedstawiciele niemieckiej administracji Niemiec Zachodnich i przedstawiciele władz amerykańskich. Posiedzenie to zwołano w związku z mającym nastąpić rozmowami w sprawie „bezpieczeństwa Niemiec”.

WIEDEN (PAP). Dziennik „Der Abend” donosi z Norymburgi, że na zebraniu odbytym 5 stycznia w Bonn, na którym obecni byli przedstawiciele Niemiec Zachodnich i władz amerykańskich, omawiano zagadnienia związane z reilitaryzacją Niemiec Zachodnich. Dziennik stwierdza, że w Niemczech zachodnich powstać ma ministerstwo wojny i sztab generalny. Ministrem wojny zostaje Teodor Blank. Funkcję dowódcy zachodnio - niemieckiej armii najemników objąć ma by-

ły naczelnik sztabu armii Romia general niemiecki Speidel.

Jeszcze jedna zbrodnia wojenna na wolności

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi z Bonn zbrodniarka wojenna Marta Haake, która znechęca się obecnie nad więziami obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, została zwolniona z więzienia na rozkaz brytyjskiego Wysokiego Komisarza Kirk Patrika.

Marta Haake skazana została przez brytyjski Sąd Wojskowy na 10 lat więzienia.

Liczba bezrobotnych w Trizonii wzrosła o 374 tys. w ciągu miesiąca

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że w grudniu ub. r. zachodnio - niemieckie Izby Pracy zarejestrowały około 374 tys. nowych bezrobotnych.

Robotnicy Kanady domagają się wycofania wojsk interwencyjnych z Korei

(a) OTTAWA (PAP). — Komitet Wykonawczy Kanadyjskiej Robotniczej Partii Postępowej opublikował oświadczenie, w którym domaga się, by rząd kanadyjski, czyniąc pierwszy krok w kierunku wycofania wszystkich obcych wojsk z Korei, odwołał oddziały kanadyjskie, biorące udział w wojnie interwencyjnej w Korei. Oświadczenie domaga się również wycofania wojsk z Korei, odwołanie oddziały kanadyjskie, biorące udział w wojnie interwencyjnej w Korei. Oświadczenie domaga się również wycofania wojsk z Korei, odwołanie oddziały kanadyjskie, biorące udział w wojnie interwencyjnej w Korei.

207 tysięcy bezrobotnych w Kanadzie

(a) OTTAWA (PAP). — Według danych, opublikowanych przez Kanadyjskie Ministerstwo Pracy, liczba bezrobotnych w Kanadzie szybko wzrasta i w grudniu 1950 r. wynosiła 207,5 tysięcy ludzi.

List otwarty do Chińczyków przebywających w USA

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, jeden z przywódców partii „Czignun”, członek Komisji do spraw Chińczyków przebywających zagranicą — Seto Mei-ton — który 70 lat spędził w Stanach Zjednoczonych, ogłosił 1 stycznia list otwarty do Chińczyków, przebywających w Ameryce. Seto Mei-ton wzywa Chińczyków w Ameryce, aby walczyli przeciwko agresji amerykańskiej i aby wnieśli swój wkład do dzieła budowy nowych Chin.

Mam obecnie 84 lata — stwierdza Seto Mei-ton — powrócił do Chin, aby pomóc Rządowi Ludowemu w pracy dla szczęścia narodu, aby pomóc w budowie nowych Chin i aby pracować dla szczęścia naszych dzieci.

Posel labourzystowski krytykuje politykę USA

(f) LONDYN (PAP). Do głosów, krytykujących agresywną politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, dołączył się ostatnio głos posła labourzystowskiego Donelly. Donelly oświadczył, że Stany Zjednoczone usiłują narzucić rządowi angielskiemu i francuskiemu polity-

kę, która może doprowadzić do wybuchu wojny światowej. Jednocześnie Mac Arthur mówi o remilitaryzacji Japonii. Tego rodzaju polityka — stwierdza Donelly — jest najgroźniejszą z tego wszystkiego, w imię czego naród angielski walczył i umierał w czasie dwóch wojen.

Przodujący robotnicy portowi na kierowniczych stanowiskach

(a) W roku 1950 w portach Gdańskie i Gdyni wielu robotników wyróżniło się we współzawodnictwie i upowszechnianiu nowych radzieckich metod przeladunkowych. Ich przykład mobilizował załogi maszyn portów do podnoszenia wydajności pracy i obniżania kosztów eksploatacji urządzeń portowych.

W uznaniu zasług tych przodujących robotników wielu z nich awansowano na czołowe stanowiska w gospodarce portowej. Ogółem w roku 1950 wysunięto na wyższe odpowiedzialne stanowiska ponad 350 robotników portowych.

M. in. kierownikiem rejonu przeladunków masowych w porcie gdańskim mianowany został wielokrotnie przodownik pracy, odznaczony orderem „Sztandar Pracy”, dzwignowy Czesław Liberadzki. Na stanowisku tym Liberadzki upowszechnił w dziele przeladunków masowych system tokowy i szybkościowy system przeladunków. W wyniku inicjatywy Liberadzkiego rejon przeladunków masowych w tym roku metodą przeladunku przeszło 680 statków oszczędzając przy tym 44 proc. przeciętnie czasu. W porcie gdańskim kierownikiem rejonu drobnicy został znany racjonalizator Jaworek, który usprawnił wiele urządzeń przeladunkowych i zgłosił osobiste 6 nowych pomysłów urządzeń, pomagających robotnikom przy przeladunkach. Na stanowisku kierownika rejonu drobnicy w Gdyni ob. Jaworek odznacza się nie tylko wieloletnią znajomością pracy przeladunkowej, lecz również głęboką troską o bezpieczeństwo i higienę pracy robotników.

Przez stosowanie wielu radzieckich doświadczeń pomagali on przy podnoszeniu wydajności pracy, a przez zmechanizowanie wielu czynności przyczynił się bezpośrednio do zmniejszenia wysiłku robotników. Za zasługi, położone przy usprawnieniu gospodarki portowej Jaworek został odznaczony orderem „Sztandar Pracy” i klasy. Wielokrotnie przodownik pracy i racjonalizator Konstanty Noszka został awansowany z robotnika pracującego przy trymerze na stanowisko kierownika rejonu przeladunków masowych portu gdańskiego. Noszka pracuje w porcie gdańskim od chwili rozpoczęcia jego budowy. W okresie rządów sanacyjnych więziony był kilkakrotnie za udział w organizowaniu strajków. Po wojnie otrzymał on możliwość podniesienia swoich kwalifikacji zawodowych. Obecnie, mimo starszego już wieku, Noszka zdobył wykształcenie techniczne i z powodzeniem pełni obowiązki kierownika rejonu. Awansowani na wyższe stanowiska robotnicy portowi wyciągają się bardzo dobrze ze swoich obowiązków, wnosząc poważny wkład w dzieło realizacji Planu 6-letniego.

Podnieście jeszcze wyżej sztandar walki przeciw drapieżcom imperialistycznym

Kobiety koreańskie apelują do kobiet świata

(f) PEKIN (PAP). Prasa Korei Północnej opublikowała apel Demokratycznego Związku Kobiet Koreańskich do kobiet całego świata. W apelu tym czytamy m. in.:

Zwracamy się z płomiennym słowem do was, któreście zawsze głęboko współczuwały nam w naszym niezdecyowanym i naszej niedoli i żywcie zwycięstwa w naszej sprawiedliwej walce. Piszę ten list do was na ruinach naszych domów. Nasze spokojne życie przerwały wybuchy bomb amerykańskich.

Obecnie nie można studiować Korei na podstawie map i książek, w których była ona opisana przed 6 miesiącami. Obecnie nawet ślad nie pozostał po miastach i wsiach, które przed 6 miesiącami oznaczone były na mapie. Tam gdzie stał dom — nie ma go już obecnie. Gdzie był ogród i las — obecnie ich nie ma.

Propozycje satelitów USA mają na celu kontynuowanie agresji w Korei

Delegaci ZSRR, Polski i Czechosłowacji w Kom'cji Politycznej ONZ demaskują amerykańskie machinacje

(f) NOWY JORK (PAP). W dniu 5 bm. odbyło się posiedzenie Komisji Politycznej. Na jej posiedzeniu znajduje się nadal skarga amerykańska przeciwko Chińskiej Republice Ludowej.

Jak wiadomo, na poprzednim posiedzeniu Komisji Politycznej w dniu 3 bm. przedstawiciel Indii — Rau złożył sprawozdanie z pracy „Komisji Trzech” w sprawie „zaprzestania ognia w Korei” i oświadczył, że Komisja ta nie jest w stanie przedstawić jakiegokolwiek zalecenia. Na żądanie większości, posiedzenie Komisji Politycznej odroczone wówczas na dwa dni.

Na posiedzeniu w dniu 5 bm. z polecenia „Komisji Trzech” złożył oświadczenie Pearson (Kanada), który zwał Komisję Polityczną do szerokiego dyskusji nad sprawozdaniem wstępnym z pracy „Komisji Trzech” przedstawionym przez Rau'a aby narazić „konstruktynie zalecenia” celem rozwiązania rozważanej sprawy.

Przedstawiciel Peru w swym przemówieniu zachwalał pracę „Komisji Trzech” i powtórzył amerykańską wersję o działaniach wojennych w Korei. Oświadczył on, że delegacja Peru ma w dalszym ciągu nadzieję pokojowej regulacji problemu koreańskiego.

Przemówienie J. Malika

Przedstawiciel Związku Radzieckiego — Malik w krótkim przemówieniu nawiał do oświadczenia delegata amerykańskiego. Pozostawiając sobie prawo wygłoszenia później bardziej szczegółowego przemówienia Malik wskazał, że już obecnie wynika jasno z wystąpienia Austina, że rząd Stanów Zjednoczonych występuje jak dawniej przeciwko pokojowi i pokojowemu uregulowaniu sprawy koreańskiej, przeciwko wycofaniu amerykańskiej siły agresywnej z Korei, przeciwko położeniu kresu agresji Stanów Zjednoczonych. Rząd Stanów Zjednoczonych i jego delegacja w ONZ — powiedział Malik — nie zmieniały stanowiska, które zajmowały, narzucając Zgromadzeniu Ogólnemu rezolucję „trzyznastu”.

Rezolucja ta, zalecająca „zaprzestanie ognia” w Korei, miała na celu umożliwienie okresu wycichnięcia wojnom Mac Arthura i przegrupowania ich. Obecnie oświadczenie Austina potwierdza już fakt, że zarówno wtedy, jak obecnie, stanowiącym kłopotem Stanów Zjednoczonych ogranicza się wyłącznie do agresji w Korei. W konsekwencji — powiedział Malik — Stany Zjednoczone mimo, że używają szumnych frazesów i groźnych słów o sprawiedliwości, o pokoju i demokracji, ich mają najniebezpieczniejszy zamiar zaprzestania wojny; kłopotem Stanów Zjednoczonych jest wywołanie wojny, która przetrwałaby jako „przeznaczenie”.

Przedstawiciel Salvadora, po powtórzeniu oszczerstw na paści delegacji amerykańskiej przeciwko narodowi koreańskiemu i chińskiemu, zaproponował zrewidowanie jako „przeznaczenie”.

Bestialski terror władz brytyjskich wobec Chińczyków na Malajach

Protest Rewolucyjnego Komitetu Kuomintangu

(a) PEKIN (PAP). — Jak podaje agencja Nowych Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintangu opublikował oświadczenie, w którym potępia przesładowania przez brytyjskie władze kolonialne Chińczyków, zamieszkałych na Malajach. Oświadczenie wzywa Jarod Chiński do okazania pomocy przeszło 2 milionom obywateli chińskich, którzy obecnie pod uciskiem imperializmu brytyjskiego.

Według niekompletnych danych — głosi oświadczenie — w okresie ostatnich dwóch lat zostało wydalonych z Malaj po nad 35 tysięcy obywateli chińskich. W roku 1950 15 tysięcy Chińczyków zostało wtrąconych do więzienia. Liczba rozstrzelanych, zamęczonych i skazanych na śmierć Chińczyków trudna jest do obliczenia, bowiem krwawe rozprawy z Chińczykami dokonywane są przez władze brytyjskie bez rozgłosu. Wielu Chińczyków pozbawiono dachu nad głową i mienia prywatnego.

Rewolucyjny Komitet Kuomintangu całkowicie popiera deklarację ministerstwa spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, domagającą się od rządu brytyjskiego i brytyjskich władz kolonialnych natychmiastowego zaprzestania przeladunku i wysiedlenia obywateli chińskich, i wypuszczenia wszystkich Chińczyków, przebywających w obozach koncentracyjnych na Malajach, dania im prawa wyboru miejsca zamieszkania, zagwarantowania życia i nietykalności

Byłyby śladów krwi naszych rodaków, nie ma takiego miejsca, w którym nie byłoby stłach przedziarnych jęków.

W czasie odwrotu Amerykańskiego i lisymanowskiego bez wybuchu mordują spokojnych obywateli koreańskich, palą miasta i wieś. Nikt nie jest w stanie wyobrazić sobie, że człowiek może dożyć do takiej nicości. Nie jest to dzieło rąk człowieka, lecz zbrodnia bestii w postaci człowieka. Widzieliśmy dziecko przy pierci zabitej matki. Dziecko to było jedyną żywą istotą z 700 naszych braci i siostr, rozstrzelanych przez potworów amerykańskich w pobliżu Czunhunen w dolinie Endon.

Widzieliśmy miejsce, gdzie Amerykanie rozstrzelali przeszło 200 uczennic Okalając las sosnowy, płynię mała rzeczka, na której brzegu leżały w niedłuzie rozrzucone bukielki dziecięce. Zwłoki dziewczynki usunęto po rozstrzelaniu, lecz pantofelki pozostały na trawie.

Dlatego opowiadamy wam, drodzy przyjaciele, o naszych nieszczęśliwych i naszym bólu! Imperjaliści amerykańscy zmożliwalni nie tylko swoich żołnierzy, lecz również żołnierzy wojsk zagranicznych z Korei, połozyla kres agresji Stanów Zjednoczonych przeciwko Korei i Chinom i utworzyła drogę dla pokojowego uregulowania sprawy koreańskiej, jak i innych problemów Dalekiego Wschodu.

Przed zamknięciem posiedzenia wyznika dyskusja w związku z propozycją delegacji radzieckiej, dotyczącą wyświetlenia filmu dokumentalnego o okrucieństwach wojsk amerykańskich i lisymanowskich w Korei.

Jak wiadomo, na poprzednim posiedzeniu Komisji przewodniczącego Urdaneta (Kolumbia) nie poddał pod głosowanie wniosku radzieckiego w sprawie wyświetlenia tego filmu. Otwierając posiedzenie w dniu 5 stycznia Urdaneta zawiadomił, że postanowił wyświetlić wyżej wspomniany film przed rozpoczęciem następnego posiedzenia Komisji w dniu 8 stycznia. Sprzeciwił wobec decyzji przewodniczącego nie zgłoszono.

Jednakże przed zamknięciem posiedzenia przedstawiciele Grecji i Libanu zażądali uchylenej decyzji Urdaneta. W dyskusji nad tą sprawą przedstawiciele ZSRR, Ukrainy i Polski nalegali, aby Komisja Polityczna powzięła uchwałę wyświetlenia filmu. Przedstawiciel ZSRR — Malik — podkreślił, że zgłaszając wniosek wyświetlenia filmu miał na celu zwrócenie uwagi Komisji Politycznej na akty dowieństwa amerykańskiego i rządu USA w Korei, na masową eksterminację ludności cywilnej, na niszczenie spokojnych miast i wsi koreańskich. Malik przytoczył nowe dokumenty i fakty świadczące o tym, że interwencja amerykańska, mająca na celu nakierowanie wojsk północno-koreańskich i chińskich ochotników na rozkaz swego dowódcy zmieniająca postawione przez nich obszary w „strefę pustyni”.

W głosowaniu większość Komisji odrzuciła poprzednią decyzję przewodniczącego o wyświetleniu filmu dokumentalnego o zbrodniach interesentów w Korei. Następnie poddał pod głosowanie rezolucję delegacji ZSRR, na którą padło 5 głosów, przeciwko 36. 13 delegacji, w tej liczbie Argentyna, Egipt, Syria, Arabia Saudyjska i inne, wstrzymały się od głosu.

Po zakończeniu głosowania posiedzenie Komisji zamknięto. Następnego posiedzenia odbędzie się 8 stycznia.

Nowe dostawy broni amerykańskiej dla Czang Kai-szeka

(a) NOWY JORK (PAP). — Realizując swe agresywne plany wobec Chińskiej Republiki Ludowej, rząd Stanów Zjednoczonych w dalszym ciągu okazuje pomoc militarną kłice Czang Kai-szeka na Tajwanie. Według doniesień prasy amerykańskiej, pohuczającej się na oficjalne źródła w ciągu ostatnich kilku tygodni na wyspę Taiwan została wysłana broń oraz poważne ilości materiałów wojennych, łącznej wartości około 10 milionów dolarów.

2 miliony bezrobotnych w Turcji

(a) SOFIA (PAP). — Jak podaje dziennik turecki „Dżumburiet”, w parlamencie tureckim roztrząsana była ostatnio sprawa poważnego wzrostu bezrobocia w Turcji. Referując sprawę na sesji parlamentu, poseł Bojadzifler stwierdził, że w chwili obecnej pozostaje w Turcji bez pracy blisko 2 miliony ludzi.

Zjazd Polskiego Stowarzyszenia Demokratycznego w Kanadzie

(a) NOWY JORK (PAP). W Toronto odbył się zjazd Polskiego Stowarzyszenia Demokratycznego w Kanadzie.

Zjazd wysłał depeszę na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta z życzeniami dla narodu polskiego. Zjazd uchwalił rezolucję wzywającą rząd kanadyjski do współpracy z systemami narajennego poszanowania oraz do wypowiedzenia się przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i przeciwko agresji wobec Chin Ludowych.

Uczestnicy zjazdu zażądali również aby rząd kanadyjski zwrócił Polsce bezprawnie zatrzymane skarby wawelskie.

Serdeczne pożeganie narciarzy niemieckich przed powrotem do Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Ekipa narciarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej opuściła w niedzielę w poźnych godzinach wieczornych Warszawę, udając się w drogę powrotną do kraju. Narciarze niemieccy spędzili w Polsce kilka tygodni, w czasie których przeprowadzili wspólnie z narciarzami polskimi szereg treningów i wzięli udział w zawodach, uzyskując, jak np. w skokach, 6 dobre wyniki. Narciarze niemieccy podziękowali polskim towarzyszami swoimi doświadczeniami i metodami treningu i na odwrót wielokrotnie podkreślali korzyści, jakie wnieśli z polskich metod treningowych.

Wraz z gośćmi niemieckimi wyjechali w niedzielę wieczorem na trzytygodniowy pobyt w Niemieckiej Republice Demokratycznej hokeiści w składzie: Maciejko, Kozłomb, Csorich, Lewacki Nowak, Skarżyński II, Więcek, Antusiewicz, A. Wróbel, Trojanowski, Masełko, Pałus, Świczar, Bronowicz, Jeżak oraz lyżwiarka Bursche - Lindner. W skład kierownictwa ekipy weszli: Grajkowski, Zacharycki i Chatisow. Przed wyjazdem, GKKF podziękował gości oraz hokeistów

100 nowych spółdzielni produkcyjnych powstało w ub. r. w woj. olsztyńskim

(a) W woj. olsztyńskim, podobnie jak w całym kraju, nastąpił w zeszłym roku silny wzrost ruchu spółdzielczości produkcyjnej, czego wyrazem jest zorganizowanie przez małe i średniorolnych chłopów około 100 nowych gospodarstw zespołowych.

Tak poważny rozwój spółdzielczości produkcyjnej świadczy o tym, że wśród chłopów woj. olsztyńskiego coraz powszechniejsze staje się przekonanie, że gospodarka zespołowa jest wyższą formą gospodarki rolnej, umożliwiającą

szybki wzrost dobrobytu i kultury na wsi. Dużą rolę w przekonywaniu chłopów o wartości gospodarki zespołowej odgrywiają istniejące spółdzielnie, które zbierają wyższe plony z hektara niż indywidualni chłopcy i mają lepsze wyniki w hodowlach. Toteż do istniejących spółdzielni stale wstępują nowi członkowie. M. in. do spółdzielni produkcyjnych „Cudochy” przystąpiło 18 nowych członków, do spółdzielni „Kabiny” zgłosiło się 20 gospodarzy. Podobnie do innych spółdzielni woj. olsztyńskiego coraz licznie przystępują małe i średniorolni chłopcy.

12 dzień konferencji biologów, agrobiologów i medyków

(f) Dwunastego dnia obrad konferencji biologów, agrobiologów i medyków w Kuznicach referat pt. „Problemy biochemii w biologii nieczłowieczych” wygłosił prof. Bolesław Skarżyński, który zobowiązał osiągnięcia współczesnej biochemii, wiążące się z osiągnięciami współczesnej biologii i stanowiącej jej podbudowę.

Drugim referentem w tym dniu był uczonej radziecki, prof. N. M. Siskian, który mówił o przemianie materii podczas kierunkowych zmian natury roślin. Oba referaty były przedmiotem żywej dyskusji.

Zakończenie zjazdu aktywu młodzieżowego wyższych szkół plastycznych

(f) 6 bm., w drugim dniu ogólnokrajowego zjazdu dyskusyjnego aktywu młodzieżowego wyższych szkół plastycznych, referat na temat „Doświadczenia pracy kół artystycznych” wygłosił Bogdan Czesako.

W ożywionej dyskusji podkreślano potrzebę utrzymywania przez studentów bliższego kontaktu z życiem fabryk i PGR-ów, z pracą robotnika i chłopca, mówiono o potrzebie bliższego zapoznania się z pracą Komсомолu, wskazując na znaczenie jakie posiadają wykłady z zakresu marksizmu-leninizmu dla zrozumienia zagadnień realizmu socjalistycznego w sztuce. W celu zbogacenia doświadczeń zalecono w dziedzinie malarstwa J. Potrzebowskiemu, zdobywcy pierwszej nagrody w dziale rzeźby — M. Wieckównie i zdobywcy pierwszej nagrody w dziale grafiki — W. Kibalence.

Ponad 200 tys. aktywistów związkowych zapozna się do końca bm. z zadaniami Planu Sześcioletniego

(f) Realizując zadanie „Każdy robotnik świadomy realizatorem Planu” związki zawodowe prowadzą obecnie szeroką akcję zaznajamiania całego zakładowego aktywu związkowego z programem planu 6-letniego.

W okresie od 15 listopada do 31 stycznia br. ponad 200 tys. aktywistów: przewodniczących i sekretarzy rad zakładowych, przewodniczących komisji przy radach, mężów zaufania, grupowych, społecznych inspektorów pracy i delegatów ubezpieczeniowych — zaznajomi się na krótkich kursach-seminariach z ogólnymi wytycznymi Planu, z zadaniami poszczególnych branż i swych zakładów pracy.

Nowe modele obuwia produkować będzie przemysł obuwniczy

(a) W roku bieżącym nastąpi — obok dalszego wzrostu produkcji — zwiększenie ilości modeli obuwia produkowanego przez polski przemysł obuwniczy. Znaczenie wzrośnie m. in. ilość obuwia wytwarzanego z krajowej skóry świńskiej, które będzie stanowiło około 30 proc. całej produkcji. Wytwarzane będzie b. poszukiwane obuwie ze skóry świńskiej na podszewkach z białej gminy tzw. „słoniny”.

Rozwój ludowej twórczości artystycznej w Łowickiem

(f) W okresie zimowym, kiedy zmniejsza się znacznie nasilenie robót polnych na wsi, następuje ożywienie twórczości artystycznej w specyficznej dla regionu łowickiego dziedzinie sztuki zdobniczej — tzw. wycinankarstwa. Wycinanki łowickie odznaczają się wysoką techniką wykonania, ogromnym bogactwem tematów i urozmaicheniem barw.

W jednym z ośrodków sztuki wycinankarskiej regionu łowickiego — wsi Wierznowice mieszka Zofia Wiechno, która czerpie tematykę do wycinanek z codziennego życia nowej wsi łowickiej. Przedstawia ona w wycinankach swoich przebudowę wsi na zasadach spółdzielczości produkcyjnej, zespołowe metody pracy, mechanizację tej pracy, walkę z analfabetyzmem itp.

Żłbitza Zaczek ze wsi Złak Borowy słynie z wycinanek typu „kodra”, zaliczanych do najbardziej pierwotnego typu wycinanek ludowych. Ob. Zaczek została już nagrodzona na kilku konkursach.

Wśród wycinanek z łowickich z okresu ostatnich lat kilkunastu najbardziej popularne są prace zamieszkałej w Łowiczu Janiny Strycharskiej-Wawrykowskiej. Wycinankarki łowickie, w warunkach przedwojennych często krzywdzone materialnie i eksploatowane, pracujące anonimowo, dziś stały się znanymi i szacownie wyróżnianymi artystkami wiejskimi. Często organizowane konkursy pozwalają im wydobyc na jaw ukryte talenty samородne i rozwinąć w całej pełni zamiłowania artystyczne ludności wiejskiej. Łowickie twórcynie wycinanek są dziś pobudzane do działalności artystycznej wykonywanej przez nie coraz częściej zespołowo, co wpływa dodatnio na odrodzenie zamierzających do niedawna ośrodków wycinankarstwa łowickiego.

Mieszkańcy Sopotu zobowiązali się zlikwidować analfabetyzm do końca kwietnia br.

(a) Szereg miast i gmin Wybrzeża podejmuje zobowiązania całkowitej likwidacji analfabetyzmu w terminie krótszym od dotychczas zaplanowanego. Ostatni, poza mieszkańcami pow. gdańskiego, zobowiązania takie podjął m. in. mieszkańcy Sopot, którzy zobowiązali się zakończyć tę akcję do kwietnia bieżącego.

W Sopotnie na kursach początkowego nauczania zostało już przeszkolonych 476 osób. Pozostał analfabeci w liczbie 61 będą przeszkoleni bądź na kursach, bądź też indywidualnie.

„Neutraliści“ francuscy a walka w obronie pokoju

(ARTYKUŁ NAPISANY SPECJALNIE DLA „TRYBUNY LUDU“)

Joanny Berlioz

Od pewnego czasu radio francuskie poświęca poważną część swych audycji, a prasa amerykańska, wydawana po francusku wiele artykułów — zwracając uwagę na neutralność we Francji. Prąd ten ogarnia we Francji coraz szersze kręgi tych ludzi, którzy dotychczas stali z dala od wszelkich akcji antywojennych, od francuskiego ruchu pokoju, a którzy dziś — dla najważniejszych powodów — dają wyraz swej niechęci wobec amerykańskiej historii wojennej. Fakt ten wystarczył, by ludzie ci stali się „elementem wyrotowującym“ dla amerykańskich kół imperialistycznych.

Jedni — boją się widzieć, że plany wojny światowej, dotychczas tak dalekie, przybliżają się do nich. Obawa tych kół wzrosła po komunikacie Trumana — Attlee, który kładł nacisk na „pieważność“ Europy zachodniej w planach imperialistycznych amerykańskich. Inni — nie mogli uwierzyć by rząd, nazywający się francuskim, mógł popierać uzbrojenie Trizonii. Dziś, przebudzeni boleśnie ze złudzeń, widzą fakt dokonany.

Rosnąca podatki i rośnie inflacja

Jeszcze inni, przerażeni są finansowymi konsekwencjami przygotowań do wojny. Przedstawiono im projekt budżetu na rok 1951 sięgający astronomicznej sumy 2.615 miliardów franków. Zdają sobie oni sprawę, że budżet ten jest potwornie rozdyktany. Na wydatki wojenne przynajmniej 740 miliardów (a wiadomo, że jest to tylko przybliżona suma, której żąda się od płatników), ze dziesiątki miliardów franków zamaskowano pod nazwą kredytów inwestycyjnych, pod którymi kryją się wydatki na budowę obiektów strategicznych.

Jest rzeczą ogólnie wiadomą, że rząd chce osiągnąć sumy potrzebne na uzbrojenie przez dalsze zwiększenie opodatkowania, głównie artykułów pierwszej potrzeby, oraz przez inflację. Klasa robotnicza i klasy średnie będą zmuszone do dalszych ciężkich ofiar. Wszyscy ci, którzy zachowali zdrowy rozsądek, zdają sobie sprawę, że podopiecznym się Ameryce kosztującej Francję zbyt drogo, że Francja, mająca ogromne potrzeby w dziedzinie odbudowy i unowocześnienia wyposażenia technicznego, nie jest w stanie znieść przytaczających ciężarów wojny, narzucających jej przez podżegaczy wojennych.

Krytyka „Washington Post“

Neutralizm jest odruchem, reakcją pewnych odłamów mieszczaństwa przeciwko poniżającej roli, wyznaczonej Francji w planach amerykańskich.

Trzonem ruchu neutralistycznego są głównie warstwy średnie. Ale właśnie to niepokoi poważnie amerykańskich protektorów Plevena, którzy już „odpisali“ francuską klasę robotniczą ze swych bilansów. Dziennik amerykański „Washington Post“ zaniepokoił się poważnie tym, co określa „brakiem woli walki“ i perspektywami, które z tego wypływają. Dziennik maluje taki obraz: amerykańskie dywizje, zablokowane w Europie, amerykańscy żołnierze zakwaterowani u ludzi, uważających ich za prowokatorów.

Bolesne przebudzenie

Jasne jest, że takie wystąpienia i wiele im podobnych odzwierciedlają uczucia rozmyślań grup społecznych, które teraz — nagłe uwiosyliw

nowejowską opozycję, zdecydowanie odrzucają jej kapitulacyjną koncepcję o niemożliwości zbudowania socjalizmu w Związku Radzieckim, koncepcję prowadzącą nieuchronnie do przywrócenia kapitalizmu.

„Ale opozycja nie dała za wygraną. „Mimo udatu XIV zjazdu partii i osłabienia opozycji o swej lojalności, opozycjoniści nie składali broni. Co więcej — jeszcze bardziej wzrosła siła ich kłótni, rozłamowa robotę.“

Latem 1926 roku trockiści i zinnowjewowcy łączą się w antypartyjny blok, skupiając wokół bloku resztki wszystkich grup opozycyjnych, z wyjątkiem „nielegalnej“ partii, brutalnie gwałcącej statutu partyjny oraz uchwały zjazdu partyjnego, zakazujące tworzenia frakcji.“ (Krótki kurs historii WKP(b))

Opozycjoniści próbują narzucić partii swoją trockistowsko-komunistyczną, antylenińską, zgubną platformę, której przyjęcie byłoby dla młodego państwa socjalistycznego równoznaczne z zagładą. Polityce socjalistycznej przeciwstawiali politykę podporządkowania ekonomii radzieckiej imperializmowi, domagając się nadania wielkich koncesji kapitałowi zagranicznemu, zniesienia monopolu handlu zagranicznego itp. Lenińskiej polityce umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego i kierowniczej roli proletariatu w tym sojuszu, opozycjoniści przeciwstawiali politykę zerwania tego sojuszu. Linia opozycji prowadziła do przywrócenia kapitalizmu w ZSRR, do zaprzeczenia zdobyczy Wielkiego Października

W świetle późniejszych wydarzeń stało się jasne, że walka opozycji przeciwko lenińskiej linii partii i bezpośrednio spliciana z polityką imperializmu w stosunku do państwa socjalistycznego. Przewidy opozycji byli po prostu płatnymi agentami imperia-

Jestem górnikiem młodym, wychowała mnie nasza władza ludowa i jej zawdzięczam to wszystko czego nauczyłem się, jej zawdzięczam, że mogę pracować z zadowoleniem, a moje życie układa się dostojnie. Jako aktywny członek ZMP wiem, że muszę przodować w pracy i nauce. Na nas, ZMP-owców partja przeciw górnikom młodzieży. Tak jak my będziemy pracowali, tak i ona cała będzie pracowała. Im więcej nauczy się od partii, im bardziej będziemy świadomi, tym mocniej będziemy podciągać za sobą innych, tym lepsze będą nasze wyniki.

Walka z remilitaryzacją Trizonii

Ale wstrząs emocjonalny wywołany awanturniczką polityką amerykańską, a szczególnie remilitaryzacją Trizonii, jest silnie odczuwany przez rządową propagandę. Z całego kraju nadchodzą protesty nie tylko ze strony klasy robotniczej, która walczy zdecydowanie przeciwko antynarodowej polityce rządów francuskiego i która ramanifestowała swój opór przeciwko remilitaryzacji w potężnych demonstracjach 23 grudnia, ale i ze strony ludzi do tychczas obojętnych. Niemal jedynomyślnie żąda naród francuski rozmów z Związkiem Radzieckim. Żąda ich jako drogi, która może zapewnić pokój Europy.

Na kim się wzorujemy

Obserwując przez 5 lat prace górników przyswajalem sobie metody pracy najlepszych sporadycznie. Za wzór postawiłem sobie tow. Wincentego Pschora z rządu francuskiego i która ramanifestowała swój opór przeciwko remilitaryzacji w potężnych demonstracjach 23 grudnia, ale i ze strony ludzi do tychczas obojętnych. Niemal jedynomyślnie żąda naród francuski rozmów z Związkiem Radzieckim. Żąda ich jako drogi, która może zapewnić pokój Europy.

Myśl dojrzewa

— Trzeba zrobić to, abyśmy wybiecali codziennie cykl — widzieliśmy to coraz jasniej — gdyż tylko to może zagwarantować podniesienie wydajności, usprawnienie pracy, a w rezultacie wzorowe wykonanie planu.

— Trzeba zrobić to, abyśmy wybiecali codziennie cykl — widzieliśmy to coraz jasniej — gdyż tylko to może zagwarantować podniesienie wydajności, usprawnienie pracy, a w rezultacie wzorowe wykonanie planu.

Marnotrawstwo

Patrzyłem przez kilka lat na to jak na mojej szlacie bardzo często nie zamykano cyklu z

Młodzież uzbecka uczy się zawodu



Młodzi Uzbecy zdobywają kwalifikacje zawodowe, pracując w nowych zakładach przemysłowych powstałych w Uzbeckiej SRR w latach władzy radzieckiej. Na zdjęciu: młody Uzbek Isamkar Chatamow, składa skrzynkę biegów kombajnu bawelniowego w warsztatach TASSZKienich Zakładów Budowy Maszyn Rolniczych. Foto SIB

Cykl na dobę — to nasze hasło

Alfred Kawczyk

przodków pracy i brygadziści młodzieżowej kopalni „Bytom“

Tak trzeba pracować

W Związku Radzieckim już w bardzo wielu kopalniach wszystkie szlacie wykonują cykl na dobę. To znaczy, że w ciągu jednej doby na szlacie wykonuje się wszystkie prace od początku jednego do początku drugiego wrebliania pokładu. A więc w ciągu jednej doby wykonuje się całkowicie wszystkie roboty związane z urobieniem węgla, odstawą, zabudowaniem wybranej przestrzeni, przełożeniem rybnin, rabowaniem stempli itd.

— Jest to możliwe m. in. dlatego, że istnieje niewytkwiele ścisła i wnikliwa współpraca zespołu inżynierii technicznej z całą załogą. Załoga ma do dyspozycji bardzo proste, doskonałe opracowane tablice z różnymi wskaźnikami techniczno-ekonomicznymi, ma ścisły harmonogram prac, ma dokładny plan zajęć dla wszystkich górników.

— Słowa Potapowa: „Cykl na dobę daje możliwość ustanowienia twardego, technologicznego reżimu pracy“ na szlacie, pozwala w pełni wykorzystać nowoczesną technikę, znacznie podnieść wydajność pracy górników i tym samym znacznie zwiększyć wydobywcę węgla w kraju“ — utkwily mi głęboko w pamięci. Ta myśl była porządkiem.

Narada przynosi rezultaty

Wraz z I sekretarzem naszej organizacji partyjnej tow. Sikotą i przewodniczącym rady zakładowej tow. Pleveną, posłaliśmy do dyrektora kopalni tow. Porabki i przedstawiliśmy mu projekt nowej formy współzawodnictwa pracy: walki o cykl na szlacie w ciągu doby.

— Chciałem rozpocząć wykonywanie cyklu na dobę już od Nowego Roku. Sprawa jednak nie była prosta. Przede wszystkim chodziło o to, aby dozór techniczny opracował czasowy harmonogram pracy na szlacie, gdyż inaczej nowa forma współzawodnictwa nie dałaby dobrych wyników. Ale poradziłem sobie z tym. Dyrektor kopalni, przewodniczący rady zakładowej i styżgarz oddziałowy, to przecież starzy, doświadczeni górnicy. Obliczony więc został dokładnie czas pracy, czas potrzebny na wykonanie poszczególnych czynności, jak wiercenie otworów, strzelanie urobku, rabunek itd.

Zaczynamy!

— No, możemy zacząć — powiedział dyrektor kopalni tow. Porabka. Warunki wskazywały na to, że potrafimy to wykonać, zresztą daliśmy się na całego. W tym samym dniu, tzn. 2 stycznia o godz. 13.30 odbyło się zebranie w kopalni „Bytom“ na którym przemówiłem do załogi:

— Wiem, że przez podniesienie wydajności pracy wależymy o przedterminowe wykonanie drugiego roku Planu 6-letniego, o wzrost sił naszej ojczyzny, o pokój. My, górnicy goraco witalny wypowiedziana przez naszą partię i rząd obywateli cen niektórych artykułów. Stało się to możliwe właśnie dzięki wzrostowi wydajności pracy, dzięki wykonywaniu planów gospodarczych i obniżaniu kosztów produkcji.

A kiedy doszedłem do miejsca, kiedy oznajmiłem, że ja, Alfred Kawczyk, zobowiązuje się z moja 12-osobową brygadą szlaciową wykonać codziennie jeden cykl, czyli dąb w miesiącu 27 cykli, i że wzywam szlaciowców do współzawodnictwa — zerwała się burza oklasków. Mielśmy z załogą wspólny język.

— Stary, doświadczony górnik, szlaciowiec Alfred Magiera przyjął wezwanie z tym, że da jeszcze dwa cykle dodatkowo więcej w miesiącu. Z górników naszej kopalni występowali kolejno Jarszczyk, Słonek i dzielnicy innych, podejmując apel. Nie brakło też i kobiet. Na przykład Maria Osman zobowiązała się podnieść czystość węgla na sortowni o 2 proc.

— Prace idzie nam pomyślnie. Od chwili wezwania upłynęło już parę dni. Co dzień z przebiegiem biere do rak gazeli i czytamy, jak coraz to więcej szlaci

Ostry kryzys polityki zagranicznej USA

Artykuł dziennika „Prawda“

(f) MOSKWA. (PAP). Niedzielną „Prawda“ w przeglądzie międzynarodowym omawia ostry kryzys, jaki przeżywa polityka zagraniczna USA w związku z krachem osławionej „dyplomacji totalnej“. Dziennik stwierdza, że prasa amerykańska przeprowadza jednolitość, iż obecna sesja Kongresu będzie widownią gwałtownej krytyki uprawianej przez Achesona na politykę zagraniczną. Burza, jaką wywołało przemówienie b. prezydenta USA Hoovera, który ostro skrytykował politykę zagraniczną Trumana i Achesona — pisze dziennik — dotychczas nie tylko nie osłabła, lecz wręcz przeciwnie, jeszcze bardziej przybrała na sile.

— W związku z tym prasa amerykańska pisze wiele o wzroście nastrojów izolacionistycznych w Stanach Zjednoczonych, przypisując nawet samemu Herbertowi Hooverowi tendencje izolacionistyczne. W rzeczywistości jednak — pisze „Prawda“ — z programem, przedstawionym przez Hoovera, a jeszcze bardziej rozwiniętego przez Tafta w dniu 5 bm, nie trudno wywnioskować, że nikt z nich nie jest izolacionistą. Program Hoovera — Tafta to program agresywnego imperializmu, ogarniętego żądzą zdobycia hegemonii światowej.

— Wobec tego, że program, przedstawiony przez Hoovera, a jeszcze bardziej rozwiniętego przez Tafta w dniu 5 bm, nie trudno wywnioskować, że nikt z nich nie jest izolacionistą. Program Hoovera — Tafta to program agresywnego imperializmu, ogarniętego żądzą zdobycia hegemonii światowej.

Ósmy tom Dzieł J. W. Stalina po polsku

Nakładem „Książki i Wiedzy“ ukazał się ósmy tom Dzieł J. W. Stalina w polskim przekładzie.

Ukazanie się każdego nowego tomu Dzieł towarzysza Stalina jest wielkim wydarzeniem w życiu ideologicznym naszej partii, ubrzmia nas bowiem w niezawodny oręż walki o zwycięstwo socjalizmu w Polsce Ludowej, rozszerza naszą widokier i wzbogaca naszą wiedzę w dziedzinie marksizmu — leninizmu.

Prace, wchodzące w ósmy tom Dzieł towarzysza Stalina, powstały w okresie od stycznia do listopada 1926 roku. Od tego okresu miały miejsce dwie stulecia — ogromny szmat historii, wyróżniający się niezmiernym bogactwem epokowych wydarzeń. Ale każdego, kto studiuje dziś te prace, uderza zdumiewająca aktualność nauk towarzysza Stalina. W świetle minionego ćwierćwiecza występuje ze szczególną mocą wielkość stalinińskiego geniuszu, jego niezwykły dar przenikania w przyszłość, precyzyjne naukowe przewidywania — co najważniejsze — kształtowania wydarzeń, ów szczególny dar „tworzenia historii“, który cechuje całą twórczość Lenina i Stalina — tytanów myśli i czynu. Z tej jednoznacznej i praktycznej teorii i praktyki płynnie i niezwykle aktualny charakter wszystkich prac towarzysza Stalina.

Rok 1926 był rokiem walki partii bolszewickiej o realizację polityki socjalistycznego uprzedmiotowienia. W sytuacji niezwykle trudnej, w sytuacji trudności wewnętrznych i międzynarodowych, partia Lenina i Stalina przystąpiła do urzędowania linii swej linii generalnej — linii industrializacji kraju. Na odbywającym w grudniu 1925 r. XIV Zjeździe WKP(b), który wszedł do historii jako zjazd industrializacji, partia zdemaskowała i zgrozmiła trockistowsko — z

świadczenia rewolucji socjalistycznej w ZSRR, pogłębia i rozwija naukę o leninizmie jako marksizmie opoki imperializmu i rewolucji proletariackiej, naukę o dyktaturze proletariatu jako rzeczy głównej w leninizmie, naukę o kierowniczej roli awangardy proletariatu — partii komunistycznej w systemie dyktatury proletariatu, naukę o sojuszu robotniczo — chłopskim przy dyktaturze proletariatu, naukę o ideowych i organizacyjnych podstawach budownictwa partyjnego.

Trwałym dorobkiem światowego ruchu robotniczego, bezcennym wkładem do skarbnicy leninizmu są także prace towarzysza Stalina, jak zawarty w ósmym tomie Dzieł klasyczny „Przyczynki do zagadnień leninizmu“, oraz inne prace jak referat „O sytuacji gospodarczej Związku Radzieckiego i o polityce partii“, jak też „O bloku opozycyjnym w WKP(b)“, oraz referat na XV konferencji partyjnej „O socjaldemokratycznym odchyleniu w naszej partii“ i „Słowo końcowe“ po dyskusji nad tym referatem, jak wreszcie przemówienie w sprawach zadań bratnich partii komunistycznych.

W „Przyczynki do zagadnień leninizmu“ towarzysze Stalin daje drugocząca odprawę próbom wypaczenia leninizmu przez Związku radzieckiego żywiłowi wewnątrz kraju.

Jedynie rozwój produkcji środków produkcji może zapewnić otoczonemu przez wrogie kraje kapitalistyczne państwu socjalistycznemu niezależność gospodarczą i materialne podstawy skutecznej obrony przeciwko stałe grożącej interwencji sił światu kapitalistycznego.

Zadanie industrializacji połączone jest z budową licznych nowych zakładów, ze stworzeniem szeregu nowych gałęzi przemysłu, a zatem z olbrzymimi nakładami inwestycyjnymi. Kraj dyktatury proletariatu nie może czerpać z tych źródeł, z których czerpie środki niezbędne dla swego rozwoju przemysłowego, jak państwa kapitalistyczne, a także przy pomocy zagranicy.

W związku z tym towarzysze Stalin wysuwa zagadnienie wewnętrznej, socjalistycznej akumulacji. Źródłami socjalistycznej akumulacji są: wywaszczanie kapitalistów i obszarników, zniesienie prywatnej własności środków produkcji, skasowanie długów zagranicznych zaciągniętych przez carat, dochody socjalistycznego przemysłu i handlu, dochody budżetowe państwa proletariackiego itp. Źródła te należy zmobilizować dla celów uprzedmiotowienia kraju, koncentrując wszystkie środki na ten cel, nie pozwalając, by przesycały się one w ręce prywatnego kapitalu, podnieść dochodowość przemysłu państwowego, stworzyć rezerwy, zabezpieczające gospodarke narodową przed przypadkowymi zjawiskami jak np. nieurodzaj. Po to jednak, by można osiągnąć socjalistycznej akumulacji stała się rzeczywistością, konieczne jest wprowadzenie surowego reżimu oszczędzania.

Realizacja genialnego stalinińskiego planu uprzedmiotowienia w ciągu następnego okresu pięcioletniej stalinińskiej przestroicy Związku Radzieckiego w niezwykłą potęgę, która odniosła wielokrotnie zwycięstwo nad największą w dziejach maszyn wojenną hilerizm i militarną japońskię. W toku realizacji polityki uprzedmiotowienia wyrósł w narodzie radzieckim nowe, nieznanie przed tym siły moralne. Powstało pierwsze w dziejach społeczeństwo socjalistyczne, które wskazuje drogę w przyszłości wszystkim narodom kul ziemskiej.

Kraje demokracji ludowej, a wśród nich Polska Ludowa, budując dziś ekonomiczne podstawy socjalizmu w oparciu o ZSRR, szeroko korzystają z nauki towarzysza Stalina o socjalistycznej industrializacji i o metodach jej realizacji. Operujemy nasze plany uprzedmiotowienia na stalinińskich wskazaniach, czerpiemy obficie ze skarbnicy dorobku WKP(b), a równocześnie korzystamy z szerokiej i hojnej pomocy materialnej i technicznej Związku Radzieckiego.

Doniosłe znaczenie teoretyczne i nieprzemierzającą wartość praktyczną posiadają zawarte w ósmym tomie Dzieł prace towarzysza Stalina na temat sytuacji i zadań zagranicznych partii komunistycznych.

W przemówieniu „O walce z prawicowymi i „ultralewicowymi“ odchyleniami“ towarzysze Stalin daje jedynie słuszne kryterium walki z niebezpieczeństwem antylenińskich odchylen w ruchu komunistycznym. Nie ma niezmiennego „przepisu“ w tej dziedzinie, o ile bowiem każde odchylenie od leninizmu jest jednakowo niebezpieczne i groźne. Ale tylko na podstawie konkretnych sytuacji należy dostrzec, przeciwko jakemu niebezpieczeństwu należy w danej chwili skierować główny ogień.

(Dokończenie na str. 4-cj)

J. W. Stalin, Dzieła, tom 8, W. 1950, str. 411.

Dwie nowe brygady młodzieżowe w fabryce
22 Lipca

W fabryce im. 22 Lipca powstały dwie nowe 6-osobowe brygady młodzieżowe; monterko - elektryczna i hydrauliczna.

Obsługiwane one będą maszynami na tych działach produkcji, gdzie zatrudnieni są młodzieżowcy.

Ofiary

Przewodniczący Zw. Zaw. Górników tow. Czerwiński przekazał honorarium autorskie w sumie 234 zł dla chorych dzieci w sanatorium przeciwgruźliczym w Istebnej.

Około 6000 lamp trzeba do pełnego oświetlenia stolicy

Mimo poważnych osiągnięć, jakie ma stolica w dziedzinie oświetlenia ulic i placów, daleko jeszcze na tym odcinku do stanu zadowalającego. W chwili obecnej oświetla bowiem naszą stolicę niewiele ponad 6.000 lamp, w tym około 1.000 gazowych.

Na oświetlenie czeka jeszcze 150 km bieżących ulic. Około 250 km ulic wymaga uzupełnienia w oświetleniu. Na uzupełnienie tego oświetlenia trzeba zainstalować 3.500 lamp, a dla oświetlenia nowych ulic 2.500 lamp.

Paczki żywnościowe zamiast obiadów

Kuchnie powszechne, które wydawały obiady i chleb podopiecznym wydziału pracy i pomocy społecznej zostały z dnia 31 grudnia 1950 r. zlikwidowane.

Likwidacja tych kuchni nastąpiła po przeprowadzonej popołudniowej kwalifikacji podopiecznych. Okazało się, że poważny odsetek tych podopiecznych znacznie poprawił swe dotychczasowe warunki materialne przez przeszkolenie w odpowiednim zawodzie i otrzymanie pracy, bądź przez znaczną poprawę warunków materialnych rodziny. Z tych też względów stracił on prawo do korzystania z pomocy i opieki.

Stały rozwój hodowli w spółdzielniach produkcyjnych

(G-H). Dzięki pomocy agronomów POM i instruktorów Państw. Adm. Rolnej, a także dzięki nabytemu już doświadczeniu w pracy zespołowej, gospodarka hodowlana w spółdzielniach produkcyjnych rozwija się coraz pomyślniej. W spółdzielniach produkcyjnych woj. poznańskiego np. w ciągu r. 1950 pogłowia krów zwiększyło się o 1600 szt., macior o 1400 szt. i owiec o ok. 100 szt. Podniósł się również stan pogłowia buhajów.

Akcja samokształcenia grup plantatorów

(G-H). Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej w Gdańsku prowadzi obecnie szeroko zakrojoną akcję samokształcenia członków grup plantatorów i producentów. Szkoleniem objęto dotychczas około 200 grup, liczących około 2 tys. rolników. Do końca roku akcja samokształceniowa obejmie 900 grup. Oprócz odczytów i pogadek fachowych, chłopcy korzystają z porad fachowych w sprawach związanych z kontraktacją produktów rolnych, skupu zbóż itp.

Dyrekcja Filmu Polskiego w Gdańsku zorganizuje w najbliższym czasie w województwie gdańskim 170 wiejskich pretekstów filmowych, polegających na wyświetlaniu takich filmów, jak: „Uprawa lnu i konopi”, „Stonka ziemniaczana”, „Pielegnacja bydła rogatego” itp.

Umocnia się więź pomiędzy ludźmi budującymi pracą pokój

Zalogi warszawskich zakładów pracy wymieniają noworoczne pozdrowienia z robotnikami ZSRR i krajów demokracji ludowej

Krzepnie i zacieśnia się jedność milijonów pokój narodów w walce o zbudowanie lepszego, szczęśliwszego jutra. Wyrazem stale pogłębiającej się przyjaźni pomiędzy narodami jest obywatelska korespondencja i wymiana doświadczeń z pracy pomiędzy zalogami poszczególnych zakładów pracy ZSRR i krajów demokracji ludowej. Z okazji nowego 1951 roku zalogi warszawskich fabryk i budów otrzymały od robotników pokrewnych zakładów pracy ZSRR i krajów demokracji ludowej wiele listów. Warszawszy robotnicy wysłali podobne listy do bratnich załóg ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, i innych krajów demokracji ludowej oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Zaloga budowy fabryki traktorów w Mińsku w liście do robotników budujących Fabrykę Samochodów Osobowych na Zeranu pisze:

„Z uczuciem wielkiej radości zapoznaliśmy się z waszym listem, z którego dowiedzieliśmy się o waszych sukcesach przy budowie PSO. Wielu z naszych robotników budowlanych brało udział w uwolnieniu Warszawy. Wiedzą oni, jak potwornie zostały zniszczone w naszym mieście dokonani faszyستی bandy. Uwalniają Warszawę wraz z polskimi patriotami wzięliśmy, że naród polski odbuduje swoją stolicę i uczyni ją jeszcze piękniejszą niż była!”

Znamy wartość zwycięstw na froncie pracy

„Cieszymy się razem z wami z każdego zwycięstwa na froncie pracy, w uruchomienia każdej nowej fabryki, kopalni, szkoły, klubu, domu mieszkalnego. My, ludzie radzieccy znamy wartość takich zwycięstw!”

Zaloga budowy fabryki traktorów w Mińsku dzieli się z towarzyszącymi z budowy PSO swymi sukcesami produkcyjnymi, opisuje doskonale wyniki pracy brygad stachanowskich zbrojarską Woropajewa, murarską Wannego, tylnicarską Prancewicza, cieśli Golenkowa i innych. Zaloga budowy w Mińsku donosi, że zdobyła w 1950 r. sztandar przedchodni budów Mińska i życząc budowlanym z FSO podobnych sukcesów wzywa ich do dalszego pogłębiania

„My, budowlani Moskwy — piszą radzieccy towarzysze — wzięliśmy na siebie zobowiązanie przedterminowego wykonania planu rocznego w r. 1950, obejmującego długość do użytku 500 tys. m kw. powierzchni mieszkalnej. W dniu 20 grudnia 1950 r. zameldowaliśmy o wykonaniu i przekroczeniu naszego zobowiązania. Do dnia tego oddaliśmy do użytku łącznie 610.960 m kw. powierzchni mieszkalnej.

Osiągnięcia te są naszym wkładem do budownictwa komunizmu, w dzieło umocnienia sił obywateli pokoiu światowemu, któremu przewodzą Wielki Stalin!”

Zaloga fabryki im. gen. K. Świerczewskiego rozwija ruch stachanowski

Odpowiadając na braterskie pozdrowienia od towarzyszy z ZSRR zaloga fabryki im. gen. K. Świerczewskiego wystosowała list do robotników fabry-

ki wyrobów precyzyjnych „Karl-Lib” w Moskwie. W liście tym robotnicy warszawskiej fabryki przesyłają życzenia jeszcze wspanialszych osiągnięć w nowym, 1951 roku, oraz podkreślają swoje osiągnięcia produkcyjne, uzyskane dzięki przykładowi ludzi radzieckich.

„Za naszym przykładem rozwiniemy szeroko ruch stachanowski, który ma swych wybitnych przedstawicieli w naszych przedownikach wzorczaru H. Lewandowskim, wybrańcem 314 proc. normy, szlifierkach I. Pruchnio i J. Stelmaskim, frezerach B. Ptaszyńskim i E. Kołak. Na wzór ich walecznych i walecznych w walce z trudnymi warunkami, w których rozwija się u nas ruch racjonalizatorski.

Podejmowane przez naszą załogę zobowiązania produkcyjne dla uczczenia 1. Maja, 22 Lipca, 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju, przyznaliśmy się do wykonania przez fabrykę planu rocznego na 14 dni przed terminem.

Jesteśmy przekonani — kończy swój list zaloga fabryki im. gen. K. Świerczewskiego — że walka, którą prowadzimy wspólnie zakończy się pełnym zwycięstwem pokoju nad krwawym i gnijącym imperializmem, gdyż w walce tej przewodzi Związek Radziecki i Wielki Stalin na czele!”

Za przykładem Lidii Korabiennikowej

Robotnice i robotnicy Fabryki im. 22 Lipca (dawniej Wedol) wystosowali list do załogi fabryki cukierków „Bolszewik” w Moskwie. W liście tym m. in. czytamy:

„Plan nasz w roku 1950 wykonał na 14 dni przed terminem. Wielką pomocą w tym sukcesie produkcyjnym były wasze wzory kolektywne, pełne poświęcenia pracy, a szczególnie rozwijając się u nas od niedawna ruch komplekso-

woj — z przebudowy i odbudowy tych domów wynosi 455 kosztów tych prac wyniosł 10 mln. zł. Przeciętny więc koszt jednej uzyskanej izby wyniósłby około 20 tys. zł.

Projekt sporządzony przez agendy Prezydium Stolecznej Rady Narodowej został przedłożony Ministerstwu Gospodarki Komunalnej do zatwierdzenia. Jeżeli Ministerstwo projekt ten zatwierdzi, to w najbliższym czasie rozpoczyna się już roboty wstępne przy odbudowie wytypowanych domów.

Rzecz jasna, że rozpoczęta w roku bieżącym akcja odbudowy i rozbudowy budynków przeznaczonych na cele mieszkalne dla ludzi pracy, jest początkiem wielkiej, długofalowej akcji, która w wyniku pomyślniejszej realizacji może dać stolicy około 100 nowych izb.

W roku 1950 zaplanowano wydobycie 500 mln. sztuk cegieł

W roku 1950 zaplanowano wydobycie 500 mln. sztuk cegieł zostało znacznie przekroczone i odczyniono przeszło 570 mln. Na teny budowy dostarczono 484 mln. sztuk cegieł.

Obecnie największe roboty rozbiorowe dla odcyску cegieł i innych materiałów budowlanych prowadzone są na terenie Wrocławia i Szczecina.

Z akcji prowadzonej przez urząd pełnomocnika robót rozbiorowych w roku 1950 budownictwo warszawskie otrzymało przeważnie z ziem odcyскуjących 100 mil. sztuk cegieł, tj. 330 tys. sztuk cegieł dziennie, czyli około 65 wagonów.

30 ruchomych kiosków spożywczych obsługiwać będzie budowy stolicy

Miejski Handel Detaliczny zaplanował do uruchomienia w roku bieżącym 30 kiosków spożywczych, specjalnie obliczonych na obsługę załóg budowlanych. Kioski te obsługiwać będą wszystkie większe budowy stolicy na czele z Marszałkowską Dzielnicą Mieszkaniową i budową osiedla muranowskiego.

Ruchome kioski spożywcze MHD zaopatrzone zostaną w chleb, wędliny i inne artykuły spożywcze, jak również w herbatę, kawę, lub mleko.

Kioski z artykułami spożywczymi, będą dużym udogodnieniem dla robotników budowlanych. Pierwszy z takich kiosków ma zostać uruchomiony już w niedługim czasie, aby załogi budowlane mogły korzystać z ciepłych posiłków jeszcze w okresie robót zimowych.

W Krakowie powstały komitety blokowe

(GH). W ostatnich czasie powołane zostały w Krakowie Komitety Blokowe, których zadaniem będzie ścisła współpraca z Miejską Radą Narodową w rozwiązywaniu istotnych, bytowych zagadnień ludności pracującej miasta. Do komitetów blokowych mieszkańcy Krakowa wybrali 5.300 najaktywniejszych działaczy społecznych. Wśród członków komitetów blokowych, liczenie reprezentowane są kobiety i młodzież.

Już w ciągu krótkiego okresu swojej działalności komitety blokowe, działając na straży interesów ludności pracującej, rozstrzygnęły m. in. 47 zatargów i sporów między prywatnymi właścicielami nieruchomości, a lokatorami. Komitety blokowe przeprowadziły również kontrolę ksiąg rachunkowych u tych właścicieli nieruchomości, którzy pobierali wygórowane świadczenia uboczne. M. in. w wyniku przeprowadzonej kontroli ksiąg przez komitety blokowe dzielnicy Krowodrza, wykryto nadużycia właściciela domu S. Kiedzia przy ul. Długiej, który krzywdząc lokatorów, pobierał nieprzezwidywane świadczenia uboczne od lokatorów.

Warszawscy korespondenci piszą
Biurokraci utrudnili nam opracowanie planu na I kwartał 1951 roku

Rozpoczelśmy drugi rok Planu 6-letniego, rok 1951. Plan na 1951 rok jest znacznie wyższy od planu na rok 1950 i przekracza przewidziane wykonanie w 1950 r. Dlatego też należy bardziej wnikliwie podchodzić do wszystkich zagadnień tak ze strony produkcyjnej jak i organizacyjnej. Od 1 stycznia 1951 r. huta szkła „Tarłowice” stała się przedsiębiorstwem samodzielnym, wyodrębnionym, podlegającym bezpośrednio centralnemu zarządowi — a nie jak dotychczas zjednoczeniu.

Podobny list do załogi jednej z fabryk elektrotechnicznych w ZSRR napisali robotnicy Zakładów Wytwórczych Aparatury Oświetleniowej A-51.

Listy do robotników Węgier i NRD

Obok licznych listów wysyłanych przez załogi warszawskich zakładów pracy do towarzyszy w Związku Radzieckim płyną również listy do robotników krajów demokracji ludowej, budujących u siebie podstawy socjalizmu.

Zaloga Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego Nr 2 im. Obrońców Warszawy z dumą donosi towarzyszom fabryki odzieżowej w Budapeszcie o swych osiągnięciach produkcyjnych w pierwszym roku planu 6-letniego. Robotnice WZPO-2 piszą o swej nowo-wybudowanej, pięknej fabryce, wyposażonej we wszystkie urządzenia ułatwiające pracę.

„Plan nasz za rok 1950 wykonał na 14 dni przed terminem. W tym celu ekipy łączności ze wsią — z Fabryki Narzędzi Lekarzkich i Prezydium Stolecznej Rady Narodowej, wjechały w dniu 30 do Gołymina, gdzie oczekiwali nas młodzież szkolna i chłopcy z PGR-ów Wróblewo i Nasierowo, ze spółdzielni produkcyjnych Ślawki-Konarskiej i Osiek-Aleksandrowo w liczbie 73 dzieci, oraz 14 osób z gminnego aktywów i nauczycielstwa miejscowego.”

31. XII. przywieźliśmy wycieczkę do Warszawy, do domu TPD przy ul. Wawelskiej 56, gdzie była zgromadzona młodzież z woj. warszawskiego.

Przedstawiciele gminy Gołymin wraz z ekipą łączności ze wsią na przyjęciu noworocznym u premiera Cyrankiewicza

Z okazji Nowego Roku, premier Cyrankiewicz zaprosił chłopów oraz młodzież szkolną z gminy Gołymin pow. Ciechanów na przyjęcie, które odbyło się 31. XII w Prezydium Rady Ministrów.

Obecni tu byli tow. premier Cyrankiewicz, oraz ministrowie. Po części artystycznej, premier Cyrankiewicz przemawiał do dzieci, którzy żywiłowio reagowali, wnosząc okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta, premiera Cyrankiewicza i Polski Ludowej.

Starych przedstawicieli gminy Gołymin, oraz robotników z ekip łączności ze wsią, premier przyjął na osobnej audyencji.

W niezwykle serdecznej, braterskiej rozmowie, chłopcy opowiadali o swoich osiągnięciach, bolączkach, w których premier przyrzekł im pomoc.

ROMAN MICHAŁSKI
Fabryka Narzędzi Lekarzkich

Trzeba sumiennie zbadać wniosek racjonalizatorski z L-13

W dniu 3.XII. 1949 r. jeden z naszych racjonalizatorów ZWLE L-13 ob. Tadeusz Zarzecki złożył do komisji usprawnień przedsiębiorstwa L-1 wniosek dotyczący oszczędzenia i wdrożenia lamp wysokowoltowych. Po rozpatrzeniu wniosku komisja usprawnień zakładu L-1 zażądała nadania szkiców urządzenia i obliczenia rozbudowy.

Wymienione wyżej listy to zaledwie drobna część braterskich pozdrowień, jakie złożyli sobie nawzajem załogi zakładów pracy krajów demokracji ludowej, przystępując do pracy nad realizacją planu na rok 1951. Każdy dzień przynosi dalsze meldunki o nowych przychodzących, bądź wysyłanych listach, każdy dzień umocnia więź łączącą robotników i pracowników budujących, w oparciu o wspaniały przykład radziecki, w warunkach władzy ludowej, gmach lepszej, pokojowej przyszłości narodów.

W tym celu ekipy łączności ze wsią — z Fabryki Narzędzi Lekarzkich i Prezydium Stolecznej Rady Narodowej, wjechały w dniu 30 do Gołymina, gdzie oczekiwali nas młodzież szkolna i chłopcy z PGR-ów Wróblewo i Nasierowo, ze spółdzielni produkcyjnych Ślawki-Konarskiej i Osiek-Aleksandrowo w liczbie 73 dzieci, oraz 14 osób z gminnego aktywów i nauczycielstwa miejscowego.

31. XII. przywieźliśmy wycieczkę do Warszawy, do domu TPD przy ul. Wawelskiej 56, gdzie była zgromadzona młodzież z woj. warszawskiego.

Tutaj jednak dryf techniczny Karliński, operując się na listownym opinii z inrego zakładu, błędnie zresztą interpretowanej, usprawienie zakwestionował, twierdząc, jakoby me-

todo tow. Zarzeckiego miało wpływać ujemnie na jakość żarówek.

Ostatecznie okazało się, że załad nie wytopił la się precyzywnie, tylko uważał, że lepszą jest metoda brudna, rozrzucona przy użyciu specjalnego aparatu, które to aparaty powyższy zakład produkcyjny.

„Komisja usprawnień zakładu L-13 wychodząc z założenia, że nie możemy sobie pozwolić na rozrzucony, oraz operując się na raporcie kontroli technicznej stwierdzając, że żarówki są dobre, postanowiła stosować metodę ob. Zarzeckiego. Dopiero list dyr. Karlińskiego zmusił nas do zaniechania stosowania tej metody.”

Uważamy, że decyzja ob. Karlińskiego nie jest słuszna i domagamy się komisyjnego zbadania metody opracowanej przez ob. Zarzeckiego.

MARIA GOŁOŚ
L-13

SOM-y woj. bydgoskiego przygotowują się do wiosennej kampanii

(G-H). W spółdzielczych ośrodkach maszynowych woj. bydgoskiego trwają intensywne prace nad przygotowaniem maszyn i narzędzi rolniczych do nadchodzącej kampanii wiosennej-siennej.

W SOM-ach, które uruchomiły dodatkowo 15 kuźni, 12 ślusarni i 2 duże warszaty mechaniczne, dzięki szeroko rozwiniętemu współzawodnictwu

najmniej na 4 tygodnie przed rozpoczęciem kwartału, abyśmy mieli czas opracować je.

Nie jest to pierwszy wypadek niewłaściwej współpracy CHC z hutą, ale w roku 1950 mieliśmy możliwość zwrócić się do zjednoczenia, które interweniowało. Obecnie w roku 1951 będziemy już samodzielną i odpowiedzialną za przyjęcie zobowiązania w formie planu i chcemy, żeby inne instytucje, a w tym wypadku CHC wywiązała się ze swych obowiązków i przystąpiła zleceniu w terminie, co ułatwi pracę zakładom i CHC.

Tymczasem tak nie jest. Na pierwszy kwartał 1951 roku zaplanowaliśmy między innymi siołki z docierającym korkiem o wymiarach ściśle określonych. Na konferencji w CHC w Łodzi w dniu 20 listopada br. specjalnie podkreślono wagę produkcji tych siołków. W dniu 24. XI br. otrzymaliśmy listy z CHC, w których instytucja zamawiająca uprzednio siołki zrzekała się siołków z korkiem, prosząc o dostarczenie siołków tych samych rozmiarów bez korka.

Plan na I kwartał 1951 roku był już w tym czasie rozpracowany i uzgodniony z CHC, zwróciliśmy się więc do

W ostatnich dniach grudnia otrzymaliśmy odpowiedź. Okazywało się, że zamawiacz zrezygnował, zupełnie nie pozostawiając nam powyższe do wiadomości i przez zastosowanie się do życzeń odbiorcy.

Może dla CHC jest to sprawa prosta, ale dla zakładu pracy zmiana asortymentu produkcyjnego w pierwszych momentach realizacji planu kwartalnego oznacza całkowitą zmianę planu, a co za tym idzie przestój w produkcji. Przecież trzeba każdemu ogniwu fabryki dostarczyć nowy, opracowany szczegółowo plan, w miejsce nieaktualnego już, starego.

Pismo z CHC przysłał w dniu 30 grudnia br. stawił nas w bardzo trudnej sytuacji i nie tylko nas. Odpis pisma powędrował do centralnego zarządu.

Faktycznie więc rozpoczęliśmy I kwartał 1951 roku bez spracowanego planu. Zaloga nasza na pewno dołoży wszelkich starań, aby jak najszybciej produkcję ustawić w ramach ściśle opracowanego planu, aby niedziałalność CHC w jak najmniejszym stopniu odbiła się na pracy zakładów.

Ale zaloga nasza jednocześnie ma słuszne prawo domagać się wyciągnięcia konsekwencji wobec winnych tego karygodnego zaniedbania. Na otrzymanie pisma w dniu 24 listopada od odbiorcy, który zrzekł się siołków, zamawiacz zamówienie asortymentu, CHC miała dość czasu, aby sprawę zbadać do końca i przesłać nam wcześniej niż w dniu 30 grudnia faktycznie pozycje do umieszczenia w planie.

J. BOLIMOWSKI
Huta „Targówek”

RADIO
WTOREK 9 STYCZNIA

Program I na fail 1322 m: 23.10: Sygnal czasu 5.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.04

Program II na fail 367 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program III na fail 520 m: 23.10: Sygnal czasu 5.58 Stan pogody: 6.10 Pieśni melodie ludowe: 6.50

Program IV na fail 635 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program V na fail 750 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program VI na fail 865 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program VII na fail 980 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program VIII na fail 1095 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program IX na fail 1210 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program X na fail 1325 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program XI na fail 1440 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program XII na fail 1555 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Program XIII na fail 1670 m: 23.10: Sygnal czasu 6.13 11.57: Wiadomości 5.15 6.30 8.00 12.00 20.00 23.00: Gimnastyka 6.05

Czytelnicy i korespondenci piszą

Oddział wykonawczy inwestycji w Szczecinie musi zmienić styl pracy

Przy ul. Kwiatowej w Szczecinie jeszcze rok temu były rurowiska. Dziś powstaje tu wielki kombinat fabryczny branży korkowo - drzewno - tapicerskiej.

Gospodarzem tego kombinatu jest Dyrekcja Państwowego Przemysłu Miejskowego w Szczecinie. Prace budowlane przeprowadza Oddział Wykonawstwa Inwestycji mieszczący się przy ul. Ks. Piotra Ściegłanego.

Tempo prac mogłoby być znacznie większe, gdyby nie stałe hamowanie pracy przez wadliwe opracowanie planów ze strony Oddziału Wykonawstwa Inwestycji.

Zaopatrzenie szwankuje również. Praca utrudniana jest ciągle przez brak kantówki, desek, pilników, borów, wiertarki a nawet mydła. Koks dla suszarki desek dostarczany w złym gatunku powoduje przedłużenie czasu suszenia drewna, co z kolei opóźnia prace ciesielsko - stolarskie.

Robotnicy Stolarski

Wyższy kułacki we wsi Kościelna Góra

Wciąż jeszcze spotyka się we wsiach fakty wyzysku, chłopca malorolnego przez bogaczy wiejskich.

We wsi Kościelna Góra pow. Sochaczew - mieszka bogaty rolnik Stanisław Sawicki. Posiada on 30 morgów ornej ziemi, 3 krowy, 2 konie i murywane zabudowania gospodarskie w dobrym stanie.

Sawicki nie wyżył się jeszcze przedwojennych nawyków w traktowaniu ludzi pracujących u niego na roli.

Od 8 lipca 1950 r. kosili u niego żyta dwaj młodzi chłopcy, członkowie ZMP - Król Władysław i Byry Stanisław, którzy za swoją pracę mieli o-

szczędzania w państwie? Jak pogodzić ten stan rzeczy z dążeniem do usprawnienia administracji? Podobne pytania pojawiają się często mieszkańcy powiatu pińskiego. Niestety, jednak pozostają one bez echa.

Kilkakrotnie PRN podejmowało w tej sprawie uchwały, które, jak widać, utkwily w jakimś biurku.

Wszystcy zdajemy sobie sprawę, że nie istnieją żadne przeszkody w przeniesieniu Prezydium PRN z Piły do Trzcianki, bowiem w Trzciance jest przygotowany gmach na siedzibę PRN oraz mieszkania dla pracowników. Pytam, jak długo na przeniesienie PRN będziemy jeszcze czekać?

JASIAK ELEONORA
Trzcianka

Polowa kraju w ogniu walki

W grudniu 1950 r. wysoki komisarz brytyjski w południowo-wschodniej Azji, Mac Donald,

musiał przysłać na konferencję prasową, że „opór powstańców malajskich wzmożnił się w ostatnich czasach”. Z dniem każdym wzrasta aktywność armii wywoleńczej, walczącej pod kierownictwem jednolitego sztabu. Rozszerza się również zasięg działania armii wywoleńczej, obejmującej obecnie połowę kraju. Oddziały armii wywoleńczej działają nie tylko w dżunglach i na przylegających terytoriach, ale nawet w pobliżu stolicy kraju Kuala Lumpur i wielkiego miasta portowego Singapur.

Zaalarmowany tym stanem rzeczy rząd labourystowski z końcem listopada 1950 r. zawołał do Londynu dowódcę wojsk brytyjskich na Malajach gen. Briggsa. W Londynie gen. Briggs określił sytuację na Malajach jako „katastrofalną” i przedstawił nowy plan „naprawienia sytuacji”.

Podczas pobytu w Londynie, general Briggs oświadczył, że „jeśli nie zostaną natychmiast podjęte skuteczne środki dla zdławienia powstańców, Malajowie mogą okazać się stracone dla Anglii”. Plan jego ma pono utratować dla imperialistów złodziejnie źródło dochodów, jakim są Malaje.

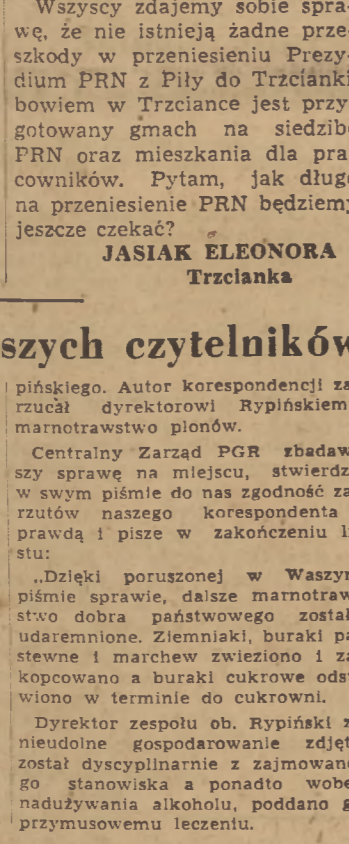
Dotychczasowe doświadczenia wskazują jednak, że spętanie w środkach ucisku i terroru w rodzaju zalecanych przez generała i przyjętych przez rząd brytyjski - nie są w stanie utrwalic jarzma kolonialnego. Za przykładem narodów Chin, Korei i Wietnamu, lud Malajów zwiera szereg i wzmagają walkę o wolność i niepodległość kraju. Tak samo jak w innych krajach Azji, Ziemia Malajów pali się pod stopami imperialistów.

General Briggs planuje...

Plan Briggs'a polega na prostu na zwiększeniu sił wojskowych celem stłumienia walki wywoleńczej i na zaostrzeniu bestialskich represji wobec ludności. Tak na przykład mają być stosowane „zbiorywe kary” przeciw mieszkańcom poszczególnych okręgów, a praktykowane dotychczas zapędzanie ludności całych rejonów do olbrzymich obozów koncentracyjnych uzyskało oficjalne błogosławieństwo „socjalistycznego” rządu Attlee.

Władze malajskie wyznaczyły olbrzymie nagrody pieniężne za „dostarczenie żywych czy umarłych” członków centralnego aktywu malajskiej partii komunistycznej. Kolonizatorzy nie osiągną jednak swego celu, którym jest osłabienie partii komunistycznej - kierowniczej siły ruchu narodowo-wyzwoleń-

Przyszli budowniczo



Największym powodzeniem wśród najmłodszych bywałców stołecznego Młodzieżowego Domu Kultury cieszą się pracownice modelarstwa. Przyszli budowniczo montują modele okrętów, samolotów i parowozów

Ziemia Malajów pali się pod stopami imperialistów

W mieście Singapur na Malajach, stanowiącym główną bazę morską Wielkiej Brytanii na Dalekim Wschodzie, doszło ostatnio do masowych i gwałtownych demonstracji antybrytyjskich. Anglicy użyli przeciw Malajczykom wojska i policji. 60 osób zostało zabitych a przeszło 200 rannych. Władze brytyjskie ogłosiły w mieście stan wyjątkowy.

„Anglicy, precz z Malajów!”

Demonstracje uliczne stanowią bezzaprzeczny dowód głębokiej nienawiści ludności do kolonizatorów. Przeszły one pod hasłem: „Anglicy, precz z Malajów!”. Prasa imperialistyczna nie ukrywa swego zaniepokojenia, a w parlamencie brytyjskim padły trwożliwe interpelacje na temat „zapewnienia bezpieczeństwa Singapur”.

Razem z innymi walczącymi o wolność ludami Azji

Faktu tego nie może ukryć kapitalistyczna prasa brytyjska. W artykule specjalnego korespondenta na Malajach, londyński „Times” z 21 XII 1950 r. gorzko się skarży na „celowy i wyraźny brak współpracy ze strony ludności” z władzami brytyjskimi. W tym samym artykule „Times” wyjaśnia również, że niemożliwą jest rzecz utworzenie wojskowych formacji malajskich do walki „z terrorystami”, ponieważ zawsze istnieje obawa, że broń brytyjską „upadnie w miejscowe ręce”.

Podczas pobytu w Londynie, general Briggs oświadczył, że „jeśli nie zostaną natychmiast podjęte skuteczne środki dla zdławienia powstańców, Malajowie mogą okazać się stracone dla Anglii”. Plan jego ma pono utratować dla imperialistów złodziejnie źródło dochodów, jakim są Malaje.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują jednak, że spętanie w środkach ucisku i terroru w rodzaju zalecanych przez generała i przyjętych przez rząd brytyjski - nie są w stanie utrwalic jarzma kolonialnego. Za przykładem narodów Chin, Korei i Wietnamu, lud Malajów zwiera szereg i wzmagają walkę o wolność i niepodległość kraju. Tak samo jak w innych krajach Azji, Ziemia Malajów pali się pod stopami imperialistów.

General Briggs planuje...

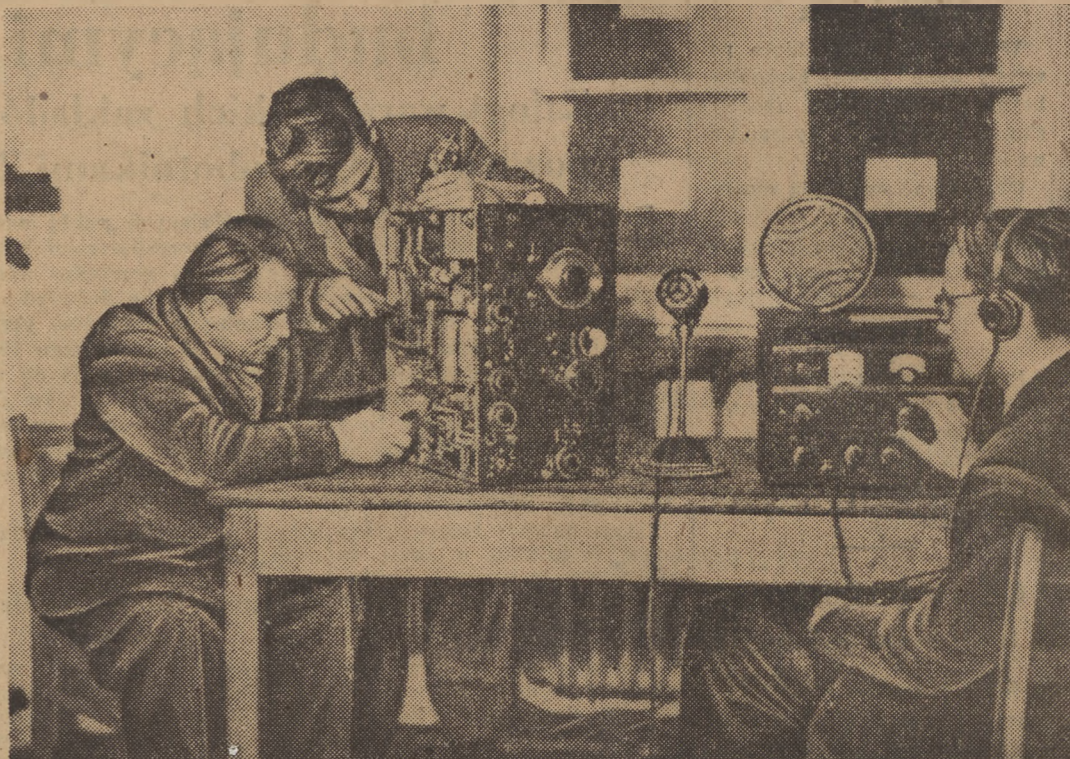
Plan Briggs'a polega na prostu na zwiększeniu sił wojskowych celem stłumienia walki wywoleńczej i na zaostrzeniu bestialskich represji wobec ludności. Tak na przykład mają być stosowane „zbiorywe kary” przeciw mieszkańcom poszczególnych okręgów, a praktykowane dotychczas zapędzanie ludności całych rejonów do olbrzymich obozów koncentracyjnych uzyskało oficjalne błogosławieństwo „socjalistycznego” rządu Attlee.

Przyszli budowniczo



Największym powodzeniem wśród najmłodszych bywałców stołecznego Młodzieżowego Domu Kultury cieszą się pracownice modelarstwa. Przyszli budowniczo montują modele okrętów, samolotów i parowozów

Z działalności Ligi Przyjaciół Żołnierza



Sekcja Łączności warszawskiego Klubu Ligi Przyjaciół Żołnierza zorganizowała kurs szkoleniowy z zakresu tele i radiotechniki. Na zdjęciu członkowie sekcji krótkofalowej klubu przy radiostacji

Bogate plony ryżu w Chinach

Tegoroczne jesienne zbiory ryżu w Chinach przyniosły rekordowy urodzaj. Ogólna ilość zebranego ziarna wyniosła w 1950 roku przeszło 1.200 milionów ton, przekraczając plan zbiorów o 6 proc. W porównaniu z ubiegłym rokiem wzrost produkcji rolnej w rozmaitych częściach kraju wahał się od 10 do 30 proc.

Osiągnięcia te naród chiński zawdzięcza przede wszystkim słusznej polityce i mądremu kierownictwu rządu ludowego.

Reforma rolna rozwiązała pięta, które przez całe wieki krępowały chłopów, a nie należy zapominać, że chłopci stanowią 85 proc. ludności Chin. Po reformie, entuzjazm produkcyjny chłopów przybrał na sile, tak jak przybrała potok górski po gwałtownej ulewie. W między czasie rząd ludowy aktywnie ułatwiał chłopom osiąganie sukcesów, tworząc spółdzielnie skupu i sprzedaży, udzielając długoterminowych, niskoprocentowych pożyczek, przyspieszając pracę nad nawadnianiem pól.

Olbrzymie pola kraju zniszczone wojną, już w pierwszym roku narodziła Chińskiej Republiki Ludowej dały rekordowe zbiory. Po raz pierwszy od długich lat Chiny mają więcej ziarna, niż potrzebują na wyżywienie ludności.

W okolicach Pekinu, gdzie reforma rolna została niedawno przeprowadzona, usprawniono cały system wodny: oczyszczono i pogłębiono koryta rzek, przekopano nowe kanały. Na koszt rządu zaszczerpiono przeciw zarazie 80 proc. zwierząt połączonych. Chłopom sprzedano 700 ulepszonych kół wodnych nowego typu (koniecznych przy nawadnianiu pól ryżowych) za połowę ceny kół starego typu. W porównaniu z ostatnim rokiem grunty uprawne otrzymały podwojną ilość nawozów sztucznych.

W rezultacie tych wszystkich prac chłop mogli spieniężyć część swych bogatych zbiorów po dobrej cenie i kupić w pobliskich miastach gotowe towary, sprzęt rolniczy, ubrania, a wszystko w większych ilościach niż było to dla nich dotychczas możliwe.

W Hantan (okręg w południowym Hopel) chłopci zakupili 10 tysięcy kół wodnych dla u-

szkandarami, topoczającymi niewieźce, posuwając się przy akompaniamencie muzyki, tworząc wesołą i kolorową kawałkę. To wyzoleni z wyszoku obszarników chłopcy wiozą ziarno, aby przedterminowo dokonać wpłat podatku gruntowego. W ten sposób wykazują wdzięczność za pomoc, jaką otrzymują od Centralnego Rządu Ludowego.

Przeprowadzona na wielkiej obszarach Chin reforma rolna oraz rekordowy urodzaj tegoroczny dają gwarancję powodzenia nowej wiosennej akcji siewnej w Chinach.

Kronika wydawnicza

5, 6 i 7 TOM DZIEŁ ADAMA MICKIEWICZA

Po rocznej przerwie ukazują się trzy dalsze tomy - 5, 6 i 7 - Wydania Narodowego Dzieł Adama Mickiewicza. Wydanie to na mocy uchwały KRN realizuje pod protektoratem Prezydenta Bolesława Bieruta Ministerstwo Kultury i Sztuki za pośrednictwem Sp. Wyd. Osw. „Czytelnik”. Tomy 5-7 zawierają Pisma prozą. Na tom V (str. 458) składają się Pisma filomatyczne, Pisma estetyczno-krytyczne i Opowiadania. Na tom VI - Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego i Pisma Polityczne 1832-1835 (str. 238) Na tom VII - pisma historyczne, Wykłady lozańskie, oraz uwagi o języku (str. 310).

NOWE WYDAWNICTWA „WIEDZY POWSZECHNEJ”

W nowej serii „Wiedzy Powzechnej” dla czytelnika bez specjalnego przygotowania ukazała się jako tom 5 - książeczka świetnego popularizatora radzieckiego M. Iljina „Ziemia i ludzie” omawiająca bogactwa naszej planety i ogromne możliwości nauki w służbie pokoju i postępu (str. 50, 150) oraz jako tom 6 Wasylega Skitiewa „Wzajemna kontrola jakości robot” (str. 56, 180).

Zapoczątkowane zostały 4 nowe cykle wydawnictw popularno-naukowych: „Na drogach racjonalizacji i współzawodnicstwa” (zeszyt I: Henryk Borkiewicz, tokarz radziecki, laureat Nagrody Stalinowskiej - „W poszukiwaniu nowych dróg”, str. 36, 1.60); „Państwo i prawo” (t. I: Wacław Morawski

„O radach narodowych”, str. 40, 1.30); „Watykan a Polska” (t. I: Bohdan Baranowski - „Reformacje i kontroreformacje w Polsce”, str. 40, 1.80) i „Układ planetarny” (t. I: Janusz Pagaczewski - „Ruch planet”, str. 32, 1.20). Dział „Oświata i wychowanie” przynosi cenną pracę W. Dewitowej i R. Polnego o placówkach pracy pozaszkolnej w ZSRR pt. „Z kraju radosnego dzieciństwa” (str. 64, 1.240) oraz broszurę T. P. Simson w przekładzie z rosyjskiego H. Handzelza „Nerwowe dziecięta, zapobieganie jej i leczenie” (str. 40, 1.20).

Poza tym ukazała się nowa broszura o gazach technicznych z cyklu „Chemia” o polaryzacji z cyklu „Światło” oraz 2 broszury: „Kopalni soli i o cukrowni z cyklu „Zwiedzajmy fabryki i zakłady”.

Mistrzostwa szachowe Rumunii

Rozebrany niedawno w Bukareszcie turniej o mistrzostwo Rumunii zakończył się niespodzianką: I miejsce zajął młody Balanel, osiągnając w świetnym stylu 16 i pół p. z 20 możliwych i dystansując zdecydowanie „faworytów”, którzy uplasowali się na dalszych miejscach: Alexandrescu 13 p., Troianescu, Flondor i S. Szabo po 12 i pół p., Radulescu 11 i pół p., Tyroler 11 p., Dunareanu i Urseanu po 10 i pół p. Dopiero na 50 proc. granicy widzimy zesłoroczno mistrza Rumunii Erdelyego, który dzielił miej-

Kronika oświatowa

WYKŁADY Z DZIEDZINY RADIOTECHNIKI W GRUDNIADZKIM LICEMUM ELEKTRYCZNYM

Przy poszczególnych szkołach grudniadzkich zarówno stopnia podstawowego jak i średniego powstają szkolne koła Społecznego Komitetu Radiolizacji Kraju, celem jak najszerszego upowszechnienia i zagadnień radiotechniki wśród młodzieży. Do koła SKRK przy licemum elektrycznym w Grudniadzu przystąpili najlepsi uczniowie szkoły wraz z nauczycielami, którzy prowadzić prace praktyczne w dziedzinie radiotechniki.

728 NOWYCH ŚWIETLIC NA WSI

Na koniec roku 1951 Związek Samopomocy Chłopskiej zorganizuje w ramach akcji kulturalno - oświatowej 728 nowych świetlic. 700 świetlic w spółdzielniach produkcyjnych za-

Teatr

Nowe zwycięstwo Teatru Nowego w Łodzi

Janusz Warmiński: Zwycięstwo. Sztuka w 3 aktach. Reżyseria Janusza Warmińskiego. Dekoracje Józefa Rachwalskiego. Prapremiera w Państwowym Teatrze Nowym w Łodzi.

„Zwycięstwo” jest nową sztuką o narodzinach nowej, spóldzielczej wsi. Sztuka powstała w sposób niezamierzony dla naszej rzeczywistości. W „Głosie Wyrzeźby” autor przyzywał artykul o założeniu spółdzielni produkcyjnej. „Zwycięstwo” w Rozgardzie. Dostrzegł w tym materiał na sztukę. Później zapoznał się ze spółdzielnią, z jej ludźmi i z jej inicjatorką, uświadomił biedniaczka Antonina Pietrzakowa, która też staje się główną bohaterką sztuki Warmińskiego. „Trzon akcji opierał na autentycznych wypadkach w Rozgardzie” - pisze autor i dalej zaznacza, że pozostał sobie za cel ująć akcję „jak najbardziej typowo, nie ograniczając się jedynie do udratyzowania wydarzeń”.

Jak sobie poradził?

Fabula sztuki żywcem, drama tyzyczna, obrazuje wydarzenia nagminnie dziś na wsi polskiej. Chłopka Antonina Pietrzak (członek PZPR) walczy niezmordowanie w oparciu o młodzież i biedniaków o założenie spółdzielni produkcyjnej w swej rodzinnej wsi. Ma do pokonania nie tylko zacięty opór kułaków, działających strachem i plotką, terrorem i udaną lojalnością, ale i pewne opory we własnej rodzinie (teściu i mężu), nie-

świadomości malorolnych chłopców, tumanionych przez kułaków, oportunistyczne wahania wśród niektórych członków partii.

W sztuce widzimy różnorodność wrogich machinacji, których nici prowadzą do domu bogacza wiejskiego Wróbla. Przebieg akcji ma duże napięcie dramatyczne. Nieudany zamach na Pietrzakową i jej brata, kierownika „Samopomocy Chłopskiej”, zamordowanie spieszącego biedniaka Wrony, kiedy stał się niewygodnym, jako wykonawca kułackich zbrodni, wreszcie zażegnanie zamachu na traktorzystę Krzywczaka (uwikłanego w machinacje kułackie), dzięki czemu zostają wykryci i zdemaskowani sprawcy zbrodni i wrogowie spółdzielni - spietrzanie tych wydarzeń czyni akcję sztuki pasjonującą.

W życiu, skąd autor czerpał materiał dla swej sztuki, jak i w sztuce jednomyślnie - nazwa i tytuł symbolizują zwycięskie zakończenie walki o spółdzielnię produkcyjną. Czy jest to również zwycięstwo autora? W sztuce niewątpliwie uchwyciona została prawda życia w dynamicie walki klasowej i z pasją ukazane jest ścieranie się nowego ze starym w dzisiejszej wsi.

Realistyczny talent artysty o gorącym, partyjnym stosunku do procesów, zachodzących na wsi, obdarzonego darem trafnej obserwacji życia ukazuje wszystkich typowych reprezentantów wsi od biedniaków poprzez średniaków, aż do kułaków. Poza walką o spółdzielnię produkcyjną i walką o zbieranie podpisów pod apelem stołkowolniskim uokazuje autor również walkę dookoła wyjazdu delegacji do ZSRR, zamachy kułaków i „cudów” przez nich organizowane.

„Zwycięstwo” jest prawdziwą sztuką z żywymi ludźmi i realnymi konfliktami, mającą nerw sceniczny, o jedynym dialogu (wolnym od prymitywów gwarowych) prawdziwie humanistyczną, nacechowaną szczerością i pasją w potępieniu istniejącego jeszcze na wsi polskiej Ciemnogrodu, jak i sympatią i ciepłem dla męstwa i odwagi Antoniny Pietrzak, czy małżeńskie pary biedniaków Zajączkowskich, socyściści namalowane, o charakterystycznych, wyrazistych rysach.

Scena, w której Antonina prosto i prawdziwie opowiada Zajączkowskiemu o swoim niełatwym życiu, które ją doprowadziło do partii, a dziś uczyniło z niej bojowniczkę o spółdzielnię (co ostatecznie przełamuje jego wahania) - należy do bodajże do najlepszych i najbardziej wzruszających w całej sztuce.

Główny akcent polityczny

sztuki - o mobilizacyjnej roli partii na wsi, o pracy z biedniakiem, średniakiem i młodzieżą wiejską i organizowaniu ich do walki o zbudowanie spółdzielni produkcyjnej, został przekonywująco pokazany poprzez zobrazowanie konfliktów klasowych, przez prawdziwie i żywo zarysowane główne postacie sztuki.

Uchwycenie pewnych typowych cech toczącej się u nas na wsi walki klasowej i wydobycie wartości ludzkich z Pietrzaków, Zajączkowskich, Wypychów, przekształcających życie i samych siebie przez praktykę socjalistyczną - należy uważać za poważny sukces młodego dramaturga.

Wada sztuki, właściwa debiutantom, jest pewien schematyzm ustawienia konfliktu i postaci sztuki, oraz nadmierna ilość problemów, wtłoczonych przez autora w akcję. Rozsadzają one niekiedy konstrukcję „Zwycięstwa”.

Autor jest jednocześnie reżyserem sztuki, co sprzyja jej właściwej interpretacji. Zasiąga Warmińskiego i zespołu Teatru Nowego jest, że wieść polska została pokazana bez obciążenia „młodo polskich” tradycji, bez pseudoludowej stylizacji. Z humorem potraktowane są ludzkie słabości i śmieśności, obok wydobycia godności i poczucia własnej siły u Pietrzakowej i jej sojuszników politycznych - biedniaków i średniaków.

Z drugiej strony - wielkie lotostwa i male zachajstwo wrogiego obozu, zerującego na ciemności chłopca, pokazane są nie jako odwieczne zło natury ludzkiej, lecz echo kułackich metod działania na wsi. Poza pewnymi naleciałościami szarzy, zgrzywania się „czarnych charakterów”, bądź też niedostatecznego opanowania

poszczególnych ról, wyraźnie płynącego z nieznanymi wsi „owłacza” u młodzieży aktor-skiej, grającej rolę młodzieży wiejskiej) - gra zespołu jest w zasadzie utrzymana w stylu realistycznej prostoty i umiaru. Warto mimo to podkreślić, że całość przedstawienia wypadła aktorom słabiej od „Brygady szklifierza Karhana”. Trzeba to chyba położyć na karb niedostatecznego zrozumienia i przeżycia spraw wiejskich i braku wczucia się w typy chłopskie. Warto od tej strony dopracować i pogłębić wykonanie sztuki.

Z młodych - zasługują na wyróżnienie Tadeusz Minc, który stworzył przekonujący obraz drażliwości i bezwzględności kułackiej młodzieży Wróbla, łącząc umiar z wyrazistością charakteru i Gustaw Lutkiewicz, dając pogłębienie psychologiczne postaci traktorzysty Krzywczaka zaplątanego w sieci kułackich intryg.

Józef Pilarski, jako stary Pietrzak-solits i teść Antoniny zagran na poziomie doskonałej kreacji starego Karhana, tylko, że sama rola okazała się uboższą od poprzedniej. Żywo, z humorem i zarazem prosto bez zbędnych efektów prowadzą swe role Janina Draczeńska i Jan Zieliński, jako małżeństwo Zajączkowskich, wywołując powszechną sympatię i uczucie o klasiki widowia, a przede wszystkim dając przekonujący obraz wzrastającego uświadomienia biedniaków i poczucia ich własnej wagi i siły.

Na dobrym poziomie jest interpretacja trudnej roli średniaka Wypycha w wykonaniu Adama Daniewicz. Wypych przemawia swym wahaniem pod wpływem pobytu z delegacją chłopką w ZSRR i wyzwala się spod wpływu kułaków. Do bra była Krystyna Feldman ja-

JADWIGA SIEKIERSKA